

WÓJT NA ŁAWIE OSKARZONYCH

Ruszył proces w sprawie tzw. przestępstwa wyborczego. Na ławie oskarżonych zasiedli wójt oraz sekretarz gminy Rudna.

STR. 5



Fot. Marcin Anusiewicz

ZARZUTY DLA MATKI

Kobieta, która w ubiegłym tygodniu próbowała odebrać sobie życie, przyznała się do zabicia swoich dzieci i trafiła do aresztu. Grozi jej dożywocie.

STR. 4



Fot. Anna Talarzyńska

RYNEK NA FINISZU

„Dziura” zniknęła, trwa ostatnie sprzątnięcie i próby sprzątnięcia. Czy niebawem serce miasta znowu zabije mocniej?

STR. 3



Fot. Katarzyna Woźniakowska

CZARNY PONIEDZIAŁEK!



Fot. Przemysław Łyskawa

» To był miesiąc pełen dramatów. Trzy osoby zginęły, a kilkanaście zostało rannych w tragicznym karambolu na drodze Lubin – Polkowice. Poszkodowani to górnicy, który jechali na trzecią zmianę do kopalni oraz obcokrajowcy, pasażerowie osobówki. Lubin jest wstrząśnięty, prezes KGHM ogłosił trzydniową żałobę. Wcześniej tego samego dnia na przejściu dla pieszych autobus komunikacji publicznej śmiertelnie potrącił 67-letnią kobietę. A przecież rok się jeszcze na dobre nie zaczął...

Czytaj więcej na str. 2

reklama

NIE IDE SAM

bilety.zaglebie.com

9.02
PIĄTEK
20:30

LEGIA WARSZAWA

INTERNAUCI NAMIERZYLI ZŁODZIEJA
Dzięki nieobojętnej postawie wielu ludzi udało się sfotografować, a następnie ustalić tożsamość mężczyzny, który okradł i zdemolował jeden z ogródków działkowych. Złodziej został zatrzymany.

STR. 4

Tragiczny karambol. Nie żyją górnicy



» **Trzy ofiary śmiertelne, kilkunastu rannych – to bilans wypadku, do którego doszło w poniedziałek wieczorem na trasie Lubin – Polkowice na wysokości skrzyżowania Szklary Górnicy**

Wdarzeniu uczestniczyły cztery pojazdy. Z informacji, jakie przekazał nam rzecznik lubińskiej policji wynika, że kierowca ciężarówki z przyczepą jechał w stronę Lubina, a przeciw-

głym pasem ruchu – w kierunku Polkowic – jechał bus, wiozący pracowników Polskiej Miedzi na trzecią zmianę w kopalni Rudna. Za ciężarówką jechał citroen, którym podróżowało trzech obcokrajowców, a za busem mercedes.

– Z nieznanых przyczyn przyczepa wypięła się z ciężarówką i uderzyła w pracowniczy bus. Uderzył w niego też citroen. W wyniku odniesionych obrażeń zginęły dwie osoby jadące busem, rannych zostało dwunastu pasażerów busa i trzy osoby jadące citroenem – informu-

je aspirant sztabowy Jan Pocięcha.

Ofiary to 26-letni mieszkaniec powiatu lubińskiego i 46-letni mieszkaniec powiatu wołowskiego. Wkrótce dotarła do nas kolejna tragiczna wiadomość: w nocy zmarł trzeci górnik – 49-letni mieszkaniec powiatu lubińskiego, który po wypadku trafił do Regionalnego Centrum Zdrowia w Lubinie z ciężkimi obrażeniami ciała. Niestety lekarzom nie udało się go uratować. W wypadku poszkodowany został również jego syn, który przez kilka godzin był w śpiączce, teraz jego stan jest stabil-

ny. Pozostali wrócili już do domów.

Z relacji służb ratowniczych wynika, że pięknie zachowali się świadkowie wypadku – gołymi rękami rozrywali uszkodzoną karoserię busa, starali się ewakuować poszkodowanych, prowadzili także resuscytację. W miarę możliwości zachowano także korytarz ratunkowy dla przybywających służb. Droga była całkowicie zablokowana przez kilka godzin. Prezes KGHM ogłosił trzydniową żałobę w spółce.

MARIOLA ANKUTOWICZ

Brakuje krwi

■ **Styczeń był tragicznym miesiącem, na drogach doszło do wielu wypadków, także tych najdramatyczniejszych, śmiertelnych. Podczas kiedy rodziny w całym kraju żyją zimowymi feriami, na wolne nie mogą pozwolić sobie ani lekarze, ani pacjenci, a planowane z wyprzedzeniem zabiegi muszą się odbyć. Tymczasem szpitalom brakuje krwi.**

– W tej chwili brakuje krwi grup Rh ujemnych: A Rh-, O Rh-, to one są z reguły najbardziej potrzebne – informuje Joanna Jarmolińska, kierownik terenowego oddziału Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Lubinie. – Na tle województwa dolnośląskiego i tak nie wypadamy najgorzej, ale krew jest zawsze potrzebna – dodaje Jarmolińska.

Lekarze apelują, by regularnie oddawać krew. Regularnie dlatego, że okres przechowywania krwi wynosi tylko 35 dni – po upływie terminu ważności trzeba ją zniszczyć.

Krwiodawcą może zostać osoba zdrowa, która ukończyła 18 lat i waży minimum 50 kg. Przed pobraniem warto zjeść lekkie śniadanie, wypaść się i wypić około dwóch litrów płynów. Jednorazowo pobiera się 450 ml krwi, a здаwać ją można co osiem tygodni.

Istnieją jednak pewne obostrzenia, które wyklu-

czają nas z możliwości oddawania krwi. Jeśli zrobiliśmy sobie tatuaż, kolczyk lub mieliśmy jakiegokolwiek szczie chirurgiczne, nawet jeden szew – z oddawaniem krwi musimy się wstrzymać aż do pół roku. Także zażywanie antybiotyków czy silnych leków na trądzik wyklucza nas nawet przez miesiąc czasu. Nie możemy być również w okresie odczulania.

– Przestrzegam swoich krwiodawców, że warto oddać krew przed wyjazdem do ciepłych krajów. Przykładowo w Wiedniu, Francji, Wenecji czy we Włoszech można zarazić się gorączką zachodniego Nilu, przenoszoną przez komary. Jeśli przywieziemy ze sobą tego wirusa, dyskwalifikuje nas to przez 28 dni. Wyjazdy w rejony malaryczne uniemożliwiają nam to przez rok – opowiada kierownik lubińskiej bazy krwiodawstwa.

Za oddanie krwi przysługuje nam dzień wolny od pracy czy szkoły. Dostaniemy też czekolady, by odzyskać utracone kalorie. Największą nagrodą jest jednak satysfakcja z honorowej postawy.

Terenowy oddział znajduje się w Lubinie przy ul. Bema 5. Tutejszy punkt krwiodawstwa czynny jest w poniedziałki od 7 do 16, w piątki od 7 do 16.30. Natomiast we wtorki, środy i czwartki można oddać krew w godzinach 7-10.45.

KATARZYNA SKOCZYŁAS

Śmiertelne potrącenie na Przylesiu

■ **67-letnia kobieta zginęła na przejściu dla pieszych w Lubinie. Potrącił ją autobus komunikacji miejskiej.**

Do zdarzenia doszło w poniedziałek po godzinie 7 rano. Kobieta przechodziła przez pasy od strony marketu Kaufland w kierunku ul. Wyszyńskiego. Potrącił ją autobus skręcający z ul. Wyszyńskiego w Piłsudskiego. Niestety, kobieta zmarła na miejscu. Jak informuje asp. sztab. Pocięcha, kierowca był trzeźwy.

– Na miejscu pracuje ekipa dochodzeniowo-śledcza i prokurator. Wyjaśniamy okoliczności zdarzenia. JO



kondolencje

Z głębokim żalem i smutkiem przyjęliśmy informację o tragicznej śmierci mieszkańców Gogołowic

śp. Adama Kwaśnego oraz śp. Jarosława Woźniaka

Łączymy się w bólu z Ich Rodzinami i Bliskimi, składając szczerze wyrazy współczucia.

"Nie odchodzi się tak naprawdę i zupełnie, bo mimo wszystko pozostaje się w czyjejś pamięci i czyimś czekaniu"

Tadeusz Kielan

Wójt Gminy Lubin

Norbert Grabowski

Przewodniczący Rady Gminy Lubin

Lubiński rynek na finiszu

» – Dziura zniknęła, plac już jest, teraz zobaczymy jak miasto zagospodaruje to miejsce – mówi nam spotkana w rynku lubinianka. Założono już wielkie sprzątanie, w najbliższych dniach nastąpi odbiór techniczny Rynku.

Inwestycja jest już na finiszu. Teren został wyłożony kamieniem, na którym odwzorowano kontury starych kamienic, pojawiły się ławki, nowe oświetlenie, fontanna, zasadzono około trzydziestu drzew. Teraz robotnicy

zamiatają plac budowy, montują ostatnie tabliczki informacyjne, zbierają swój sprzęt.

– Prace w rynku są już na ukończeniu. Czekamy na informacje od wykonawcy o zakończeniu robót, wtedy rozpoczną się procedury odbioru placu budowy – informuje Damian Stawikowski, sekretarz miasta.

Przez rynek coraz częściej przechadzają się lubinianie. Dziś wielu można też spotkać na ławkach, bo pogoda jest iście wiosenna. – Jak mi się podoba? Jest zima, więc trudno ocenić. Poczekajmy do wiosny, kiedy roślinność się zazieleni, pewnie postawią jakieś donice z kwiatami, włączą fontannę – ocenia jeden z lubinian.

W rynku od strony lodziarni pojawiło się też podwyższenie. Czy stanie na nim jakiś pomnik, figura? – W lutym prezydent zwoła konferencję prasową, podczas której przedstawiony zostanie plan dotyczący zagospodarowania rynku, jak i całego placu w granicach murów starego miasta i wokół niego – dodaje sekretarz.

MARIOLA ANKUTOWICZ

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych



Fot. Mariola Ankutowicz, Katarzyna Wozniakowska

RCS CUP 2018

TURNIEJ PIŁKI NOŻNEJ HALOWEJ

Eliminacje: 17 lutego 2017 – Hala ul. KEN

Finaty: 24 lutego 2018, Hala Widowiskowo-Sportowa RCS

Zapisy do 10 lutego w siedzibie RCS – Lubin, ul. Odrodzenia 28b

10 osób w zespole

Regulamin i więcej informacji: www.rcslubin.pl, tel. 76 756 11 03

Zabrali dzieci pijanym rodzicom

Piątkowy wieczór. Kobieta zatacza się na ulicy, razem z nią jest dwoje małych dzieci! Mieszkańcy zareagowali natychmiast i zaalarmowali policję. Dzieci trafiły do domu dziecka. Mundurowi otrzymali zgłoszenie po godzinie 23.00. Na miejsce natychmiast pojechali funkcjonariusze z wydziału prewencji. Dotarli na miejsce, gdy kobieta próbowała wejść do swojego domu. 36-letnia lubinianka została zatrzymana.

– Interwenujący policjanci wyczuli od matki małych dzieci wyraźną woń alkoholu. Przeprowadzone badanie wykazało u niej ponad dwa promile – informuje asp. sztab. Jan Pocięcha. – W domu był ojciec, także kompletnie pijany. Kobieta pytała, dlaczego spożywała alkohol mając pod swoją opieką 7-miesięczną i 1,5-letnią córeczkę, nie była w stanie udzielić jasnej odpowiedzi – dodaje. Dzieci zostały przebadane przez lekarza, ale na szczęście nie wymagały hospitalizacji. O sprawie został powiadomiony sędzia rodzinny, które zdecydował o umieszczeniu dziewczynek w tymczasowym domu dziecka. Teraz policjanci szczegółowo wyjaśniają okoliczności całego zdarzenia. W zależności od ich ustaleń zależeć będzie, jakie kobieta usłyszy zarzuty. MS

Nabrały kredytów na 100 tysięcy

Wykorzystywały dane przypadkowych osób, zaciągały pożyczki na ich nazwiska, ale pieniądze brały do swoich kieszeni – w ręce lubińskiej policji wpadły dwie mieszkanki powiatu głogowskiego.

Funkcjonariusze lubińskiej komendy zatrzymali dwie kobiety podejrzane o wyłudzenie pieniędzy.

– Kobiety, posiadając pełnomocnictwo do zawierania umów o pożyczki gotówkowe, sporządzały fikcyjne umowy. Posługiwały się danymi klientów, którzy w przeszłości zaciągali legalne pożyczki, a następnie podrobiły podpisy tych osób. Łącznie straty oszacowano na kwotę prawie 100 tys. zł – informuje st. asp. Sylwia Serafin z KPP w Lubinie.

Zatrzymane to 44- i 53-letnia mieszkanka powiatu głogowskiego. Kobiety usłyszały już 42 zarzuty, jednak mundurowi nie wykluczają, że takich oszustw mogło być znacznie więcej. Sprawa jest w toku.

Zatrzymany kobietom grozi do ośmiu lat więzienia. – Na poczet przyszłych zobowiązań i kar zabezpieczono majątek zatrzymanych pań, jak również zastosowano konfiskatę rozszerzoną o majątek członków rodziny o wartości powyżej 87 tys. złotych. Wobec kobiet zastosowano środek zapobiegawczy w postaci zakazu opuszczania kraju i dozoru policji – dodaje Serafin. MS

Usłyszała zarzut zabójstwa swoich dzieci!

» Zarzut zabójstwa dwóch swoich córek usłyszała 32-letnia lubinianka. Kobieta opuściła już szpital, skąd przewieziono ją do aresztu. Matka przyznała się do zabicia dzieci.

Ta zbrodnia wstrząsnęła całą Polską. Kilka dni temu w jednym z mieszkań przy ulicy Cedrowej w Lubinie znaleziono ciało 13-miesięcznej dziewczynki. Jej 12-letnia siostra kilka godzin później zmarła w szpitalu. Obie dziewczynki miały liczne rany cięte i klute.

Już następnego dnia, na podstawie zebranych dowodów, prokuratura przyznała, że wszystko

wskazuje na to, że śmiertelne ciosy zadała dziewczynkom ich własna matka. Wyglądało to na tzw. samobójstwo rozszerzone, bo na koniec kobieta sama próbowała popełnić samobójstwo. 32-latką trafiła do szpitala. Jej stan był poważny, ale szybko doszła do siebie, w poniedziałek została wypisana.

Lubianka przez cały ten czas była pilnowana przez policję i także w asyście mundurowych opuściła szpital. – Kobieta usłyszała zarzut popełnienia zabój-



stwa. Prokurator skierował też wniosek o areszt – potwierdza Lidia Tkaczyszyn, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Legnicy.

Przypomnijmy, że wcześniej śledczy podali, że u 32-latki mogło dojść do załamania nerwowego i to ono mogło pchnąć ją do popełnienia zbrodni. Dziś prokuratura nie mówi nic na temat ewentualnego umieszczenia lubinianki w szpitalu psychiatrycznym.

MARIOLA ANKUTOWICZ

Internauci pomogli złapać złodzieja

» Okradli działkę, a następnie całą zdemolowali. Damian, młody mieszkaniec Lubina, postanowił nie odpuścić złodziejom. Umieścił apel na portalu społecznościowym wraz ze zdjęciami auta, którym poruszali się złodzieje. Reakcja internautów przekroczyła jego oczekiwania.

– Najbardziej zdenerwowało mnie to, co zostawili po sobie złodzieje. Cała działka jest kompletnie zdemolowana. W altance popisane są nawet ściany – opowiadał nam nadal zdenerwowany lubinianin, który sam znalazł i zatrzymał jednego ze sprawców.

Działka należy do rodziców Damiana. W czwartek około 7 rano podjechało na nią auto marki Volkswagen wraz z przyczepką. Trzech mężczyzn wła-

mało się do altanki i ukradło to, co wartościowe. Sprawcy nie wiedzieli, że ktoś ich jednak zauważył. Świadek całego zajścia chce pozostać anonimowy, ale tego dnia zrobił zdjęcie auta i natychmiast przekazał właścicielom działki. Ci włącznie zgłosili na policję. Od razu wyszło na jaw, że tablica rejestracyjna auta była kradzioną. Sprawa jednak utknęła w martwym punkcie.

Damian postanowił nie siedzieć z założonymi rękoma i napisał na Facebooku post z apelem o pomoc w znalezieniu sprawców, do którego dołączył zdjęcia samochodu. – Strasznie zdenerwowało mnie to, co zastaliśmy. Wszystko kompletnie jest zdemolowane. Bezcelność złodziei nie ma granic. Mało, że okradli, to jeszcze świetnie się bawili rysując sprośne rzeczy na ścianach i sufitach – wymienia.



Fot. Facebook Damiana Szymańskiego

Lubinianin nie spodziewał się tak szybkiej reakcji internautów. Każdy chciał pomóc. Ludzie szybko wskazywali miejsca, gdzie może znajdować się jeden ze sprawców. Damian wraz z dwoma innymi osobami pojechał sprawdzić, czy trop jest dobry. – Na miejscu zobaczyłem swoje rzeczy, więc to tylko upewniło nas, że dobrze trafiliśmy. Razem z chłopakami zatrzymaliśmy sprawcę i zadzwoniliśmy po policję – relacjonuje Damian.

– Zatrzymano 41-letniego mieszkańca powiatu lubińskiego w tej sprawie. Wciąż jest prowadzone postępowanie. Nie wykluczamy kolejnych zatrzymań – potwierdza asp. sztab. Jan Pocięcha z oficera prasowego lubińskiej komendy.

Damian dziękuje internautom za pomoc, bo jak mówi, bez ich wsparcia nie poradziłby sobie sam. Lubinianin ma jeszcze jeden apel. – Sprawdzajmy swoje działki i altanki. Jest okres jesienno-zimowy, więc zdarza się, że po kilka dni nikt tam nie chodzi. Wiem, że zatrzymany złodziej ma na swoim koncie więcej włamań i że na pewno nie był sam. Kolejne zgłoszenia w tej sprawie nie pozwolą mu się tak szybko wymigać od wymiaru sprawiedliwości – dodaje.

ANNA TATARYNOWICZ

Spór z piłą

» Jeden z lubinian kupił od innego z mieszkańców kontroler do gier. Kiedy okazało się, że jest niesprawny, mężczyzna poszedł wyjaśniać spór wraz z kolegami. Wzięli ze sobą piłę spaliniową...

Jak ustalili policjanci, do pokrzywdzonego mężczyzny przyszło trzech innych. – Gdy weszli do mieszkania, jeden z nich odpałił trzymaną w rękach piłę spaliniową i zaczął nią wymachiwać, przez cały czas dodając gazu. Robił przy tym tyle hałasu, że domownik usłyszał tylko, że chodzi o niesprawny kontroler do gier – mówi asp. sztab. Jan Pocięcha.

Ostatecznie trzech mężczyzn opuścili mieszkanie. Ale po chwili wrócili uznając, że sprawa nie została zamknięta. – Zaczęli bić swoją ofiarę, która na szczęście nie odniosła poważniejszych obrażeń. Poszkodowanemu z pomocą przyszedł znajomy, co skutecznie odstraszyło oprawców – dodaje Pocięcha.

Mężczyźni uciekli. Szybko jednak zostali zatrzymani przez policjantów z Samodzielnego Pododdziału Prewencji Policji w Legnicy. To mieszkańcy powiatu lubińskiego w wieku od 19 do 30 lat. – Teraz funkcjonariusze szczegółowo wyjaśniają okoliczności całej sprawy oraz to, jaki udział w zdarzeniu miały poszczególne osoby. Od ich ustaleń będą zależały zarzuty, jakie usłyszą – tłumaczy rzecznik. MS

Najpierw okradł sklep, potem kuriera

» Dobrze znany lubińskim policjantom 19-latek odpowie za dwie kradzieże. Jego łupem padły drogie perfumy oraz zegarek. W pierwszym przypadku sprawca wykorzystał nieuwagę personelu sklepu, w drugim kuriera.

Do lubińskiej policji wpłynęły dwa zgłoszenia o kradzieży.

– Młody amator cudzego mienia wszedł do jednego ze sklepów na terenie miasta. Wykorzystując nieuwagę personelu schował perfumy o wartości 1,5 tysiąca złotych, po czym spokojnie wyszedł. W kolejnym przypadku sprawca wykorzystał inną okazję. Gdy kurier zostawił na chwilę przesyłki bez nadzoru, zabrał jedną z nich. Wewnątrz był zegarek warty 1,5 tys. złotych – relacjonuje asp. sztab. Jan Pocięcha.

Policjanci z wydziału kryminalnego ustalili i zatrzymali sprawcę. Jak się okazało, obu kradzieży dokonał ten sam mężczyzna. Straty oszacowano na 3 tys. zł. Teraz 19-letni lubinianin odpowie za kradzieże przed sądem, grozi mu 5 lat pozbawienia wolności. KW

Ruszył proces wójta Rudnej

» W lubińskim sądzie ruszył w końcu proces w sprawie tzw. przestępstwa wyborczego w Rudnej. Na ławie oskarżonych zasiedli szefowie tamtejszego samorządu – wójt Władysław Bigus i sekretarz gminy Andrzej Bobrek.



Andrzej Bobrek (z lewej) i Władysław Bigus są oskarżeni o niedopełnienie obowiązków w związku z wyborami samorządowymi i naruszenie przebiegu wyborów

Do tzw. przestępstwa wyborczego miało dojść przy ostatnich wyborach samorządowych w Rudnej. Ówczesni konkurenci Władysława Bigusa – Adela Szklarz i Waldemar Latos – podejrzewają, że do list wyborców celowo zostały dopisane nieuprawnione osoby. Ten pogląd podziela prokuratura, która wójtowi i sekretarzowi Rudnej postawiła zarzuty niedopełnienia obowiązków w związku z wyborami samorządowymi i naruszenia przebiegu wyborów. Początkowo postępowanie w tej sprawie prokuratura rejonowa umorzyła.

Latos i Szklarz złożyli jednak zażalenie na to postanowienie. Prokuratura rozpatrzyła je i postanowiła przyznać obojgu status osoby pokrzywdzonej.

30 stycznia ruszył w końcu proces. Zarówno wójt Bigus, jak i jego ówczesny zastępca Bobrek, usłyszeli zarzuty. Żaden z nich nie przyznał się do zarzucanych mu czynów, odmówili też składania zeznań.

Przed sądem zeznawali za to Adela Szklarz i Walde-

mar Latos. Oboje skupili się na dwóch wątkach – wypowiedzi wójta dla wrocławskiej telewizji, w której miał przyznać, że dopisano lub domeldowano – tutaj zdania są rozbieżne – około dwustu osób oraz na doniesieniach, że w wyborach wzięły udział osoby, które tak naprawdę nie miały prawa głosować.

Do akt sprawy dołączonych jest 55 nazwisk. To właśnie osoby, które bezprawnie miały być dopisane do list wyborczych w gminie

Rudna, choć są mieszkańcami Lubina, a nawet Wrocławia. Wszyscy będą przesłuchiwani na kolejnych rozprawach. Sędzia wyznaczył dziś termin kolejnych posiedzeń, ostatnie planując po weekendzie majowym.

Zarówno wójt, jak i jego zastępca, nie chcieli komentować tej sprawy. Zgodzili się za to na publikację swoich nazwisk i wizerunków.

Adela Szklarz i Waldemar Latos podkreślają jedno

– najważniejsze, że ten proces w końcu ruszył. – Bardzo długo na to czekaliśmy, to już praktycznie czwarty rok. Za kilka miesięcy mamy kolejne wybory i liczę, że do tego czasu uda się wyjaśnić tę sprawę, żeby do następnych wyborów można było przystąpić zgodnie z prawem. Jeżeli wójt się obroni i oczyści z zarzutów, to oczywiście będzie mógł znowu startować. Ja też będę startował – komentuje Waldemar Latos.

– Mimo przewlekłości postępowania – na rozpoczęcie czekaliśmy ponad trzy lata – wierzę, że zakończy się ono sprawiedliwym wyrokiem. I to już niedługo – dodaje Adela Szklarz.

Przypomnijmy, że proces miał ruszyć w październiku ubiegłego roku, ale postępowanie odroczone ze względu na urlop sędziego.

MARIOLA ANKUTOWICZ



Od lewej: Adela Szklarz, Waldemar Latos, jego pełnomocnik oraz prokurator

Najpierw serial, teraz książka

Discovery Channel wyemitowało właśnie drugi odcinek serialu dokumentalnego „Górnicy PL”, a w księgarniach pojawiła się książka poświęcona pracy górników, która towarzyszy produkcji filmowej. Znajdziemy w niej między innymi historie dwóch pracowników lubińskiej kopalni.

Pomysł na książkę zrodził się, gdy producentka i reżyserka serialu „Górnicy PL” Agnieszka Bujas po raz pierwszy zjechała na dół. Szybko okazało się, że nie wszystkie

opowieści da się przedstawić w świetle kamer – są takie, które powstają w całkowitej ciszy, w ciemnościach kilkaset metrów pod powierzchnią ziemi; inne rodzą się gdzieś pomiędzy szybem, łaznią i powrotem do domu.

31 stycznia do księgarni trafiła książka „Górnicy PL”. Autorka – Karolina Macios – przedstawia siedmiu bohaterów pracujących w różnych kopalniach: węgla, miedzi i soli. W wydawnictwie znajdziemy opowieści również dwóch górników z Zakładów Górniczych Lubin: operatora maszyn samojedźnych

przodkowych i pozaprzodkowych Krzysztofa Woźniaka oraz górnika przodowego Mariusza Jagiełły.

Mówią o swoich początkach w kopalni, o tym jak trafili do tej pracy, jak wygląda ich codzienność pod ziemią i jak praca górnika wpływa na ich życie prywatne.

„Ich podziemne światy rozciągają się na przestrzeni wielu kilometrów, choć tak naprawdę nie mają granic, bo górnicy zabierają go ze sobą do domów, bez względu na to, czy tego chcą, czy nie. Opowieści z życia kopalni krążą wokół rodzinnych sto-

łów (...) Posłuchajcie opowieści tych, którzy o pracy tam, na dole, mówią z fascynacją, podziwem i pokorą; którzy ją kochają i zarazem nienawidzą. Poznajcie ludzi żyjących kopalnią” – czytamy w informacji zapowiadającej książkę „Górnicy PL”.

MARTA CZACHÓRSKA



Fot. Marta Czachórska

LODOWISKO W LUBINIE

■ od grudnia 2017 do lutego 2018
■ codziennie od 10⁰⁰ do 20³⁰

■ ceny od 5 zł
■ nauka jazdy na łyżwach
■ wypożyczalnia łyżew



WWW.RCSLUBIN.PL



WWW.FACEBOOK.COM/RCSLUBIN



Regionalne Centrum Sportowe, Lubin – ul. Sikorskiego 1, tel. 609 506 041, e-mail: sprzedaz@rcslubin.pl





**CENTRUM AKTYWIZACJI
ZAWODOWEJ**

ul. Jana Kilińskiego 12b, 59-300 Lubin, tel. (076) 746-14-01, fax 746-14-00,
e-mail wrln@praca.gov.pl www.puplubin.pl

NABÓR WNIOSKÓW Z KRAJOWEGO FUNDUSZU SZKOLENIOWEGO

» Powiatowy Urząd Pracy w Lubinie otrzymał środki z Krajowego Funduszu Szkoleniowego w wysokości 281.000,00 zł i w dniach 05.02.2018 r. – 13.02.2018 r. odbędzie się nabór wniosków o finansowanie z KFS kształcenia ustawicznego pracowników i pracodawcy.

W 2018 roku obowiązują następujące priorytety przyjęte przez Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wydatkowania środków KFS:

WSPARCIE KSZTAŁCENIA USTAWICZNEGO W ZIDENTYFIKOWANYCH W DANYM POWIECIE LUB WOJEWÓDZTWIE ZAWODACH DEFICYTOWYCH¹:

Pracodawca musi udowodnić, że wnioskowana forma kształcenia ustawicznego dotyczy zawodu deficytowego na terenie danego powiatu bądź województwa. Oznacza to, że kluczowe jest zbadanie w jakim zawodzie planowane jest kształcenie, a nie w jakim obecnie pracuje osoba kierowana do odbycia kształcenia ustawicznego.

WSPARCIE KSZTAŁCENIA USTAWICZNEGO W ZWIĄZKU Z ZASTOSOWANIEM W FIRMACH NOWYCH TECHNOLOGII I NARZĘDZI PRACY;

Wnioskodawca, który chce

spełnić wymagania priorytetu nr 2 powinien udowodnić, że w ciągu jednego roku przed złożeniem wniosku, bądź w ciągu trzech miesięcy po jego złożeniu zostały/została zakupione nowe maszyny i narzędzia, bądź będą wdrożone nowe technologie i systemy, a pracownicy objęci kształceniem ustawicznym będą wykonywać nowe zadania związane z wprowadzonymi/planowanymi do wprowadzenia zmianami. Oznacza to, że pod określeniem „nowa technologia/narzędzie” rozumiemy nowość dla konkretnego podmiotu, a nie nową technologię czy rozwiązanie dla całego rynku. Decyzja, co należy uznać za nową technologię czy nowe narzędzie, należy do urzędu pracy rozpatrującego wniosek o dofinansowanie. Stosowna decyzja powinna zostać podjęta na podstawie jakiegokolwiek wiarygodnego dokumentu dostarczonego przez wnioskodawcę, np. kopii dokumentów zakupu, decyzji dyrektora/ zarzą-

du o wprowadzeniu norm ISO itp., oraz logicznego i wiarygodnego uzasadnienia. Wsparciem kształcenia ustawicznego w ramach priorytetu nr 2 można objąć jedynie pracownika, który w ramach wykonywania swoich zadań zawodowych/ na stanowisku pracy korzysta lub będzie korzystał z nowych technologii i narzędzi pracy.

WSPARCIE KSZTAŁCENIA USTAWICZNEGO OSÓB, KTÓRE MOGĄ UDOKUMENTOWAĆ WYKONYWANIE PRZEZ CO NAJMNIEJ 15 LAT PRAC W SZCZEGÓLNYCH WARUNKACH LUB O SZCZEGÓLNYM CHARAKTERZE, AKTÓRYM NIE PRZYŚLUGUJE PRAWO DO EMERYTURY POMOSTOWEJ.

Pracodawca dysponuje dokumentami poświadczającymi co najmniej 15-letni staż pracy w szczególnych warunkach i/lub o szczególnym charakterze. Na pracodawcy ciąży również obowiązek ustalenia, że wskaza-

nemu uczestnikowi kształcenia nie przysługuje prawo do emerytury pomostowej w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 19 grudnia 2008 r. o emeryturach pomostowych (t. j. Dz.U.2017.664 z późn. zm.).

W związku z ograniczonymi środkami finansowymi przyznanymi przez MRPiPS Powiatowy Urząd Pracy w Lubinie będzie rozpatrywał wnioski z określonymi zawodami deficytowymi w powiecie lubińskim na podstawie Barometru zawodów deficytowych na 2018 r. oraz Monitoringu zawodów deficytowych i nadwyżkowych w powiecie lubińskim w 2016 roku.

Wyżej wymienione dokumenty zamieszczone są na stronie internetowej:

<https://barometr.zawodow.pl/pl/dolnoslaskie/prognozy-dla-powiatow/2018/lubin-ski.15..33...1...0.1.1.33>.

<http://lubin.praca.gov.pl/rynek-pracy/statystyki-i-analizy/monitoring-zawodow>

Pracodawcy zainteresowani dofinansowaniem z KFS powinni złożyć wnioski w terminie naboru wniosków osobiście w sekretariacie urzędu pok. 10 w godzinach 8:00 – 16:00, przesłać pocztą lub elektronicznie.

Do wniosku pracodawca dołącza:

1. zaświadczenie lub oświadczenie o pomocy de minimis;
2. formularz informacji przedstawianych przy ubieganiu się o pomoc de minimis;
3. kopię dokumentu potwierdzającego oznaczenie formy prawnej prowadzonej działalności – w przypadku braku wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego lub Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej;
4. program kształcenia ustawicznego lub zakres egzaminu;
5. wzór dokumentu potwierdzającego kompetencje nabyte przez uczestników, wystawianego przez realizatora usługi kształcenia ustawicznego, o ile nie wynika

on z przepisów powszechnie obowiązujących;

6. plany dotyczące dalszego zatrudnienia osób, które będą objęte kształceniem ustawicznym finansowanym ze środków KFS.

Zgodnie z Rozporządzeniem Ministra, Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej zmieniającym rozporządzenie w sprawie przyznawania środków z KFS wnioski złożone bez wymaganych załączników pozostawia się bez rozpatrzenia.

Więcej informacji znajduje się na stronie urzędu www.puplubin.pl oraz u pracownika merytorycznego p. Elżbiety Dawidowicz tel. 76 746 14 83.

1. Kod zawodu należy podać zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 7 sierpnia 2014 r. w sprawie klasyfikacji zawodów i specjalności na potrzeby rynku pracy oraz zakresu jej stosowania Dz. U. z 2014 poz. 1145

Audiowizualnych Chleb bez chemii w Lubinie

Drodzy Państwo, jesteśmy dumni z tego, że możemy Wam zaoferować rzecz w naszej okolicy wyjątkową. Zdrową żywność połączoną ze wspaniałym smakiem. Prawdziwy chleb, w skład którego wchodzi tylko naturalne składniki. Przy odpowiedniej wiedzy teoretycznej, a przede wszystkim praktycznej, nie trzeba - a wręcz nie należy poprawiać natury. My hołdujemy takiej filozofii i pragniemy, byście Państwo mieli do dyspozycji pełen wybór prawdziwego chleba, wytwarzanego metodami tradycyjnymi.

Specjalnie po to, by odnaleźć na nowo niepowtarzalny smak i komplet wartości odżywczych, wdaliśmy się w swoiste poszukiwania. Stare księgi receptur, czy kontakty z zaprzyjaźnionymi piekarzami rozsianymi po wielu zakątkach świata zbliżały nas z każdym rokiem do tego, aby móc zakomunikować Państwu, że w końcu umiemy i w końcu robimy chleby tylko z naturalnych składników. Polepszacze, konserwanty, gotowe mieszanki piekarnicze, sztuczne barwniki - tego u nas nie ma. Z pozoru nasz chleb jest prostszy, niż ten, który możecie Państwo znaleźć w innych piekarniach. To tylko powierzchowność. Najtrudniej bowiem poprowadzić ciasto, które z jak najmniejszej liczby naturalnych składników po całym procesie produkcji da harmonijny, pełny smak już po pierwszym kęsie. My to potrafimy!

Nasza piekarnia nie ma nic wspólnego z fabryką, w której po wciśnięciu jednego guzika po chwili wychodzi z pieca cała partia produkcyjna. Nie korzystamy z gotowych, suchych zakwasów. Nie zależy nam, aby jak najszybciej wypiec jak najwięcej bochenków, a każdy musi wyglądać tak samo. Wręcz przeciwnie - u nas proces produkcji trwa tyle, ile powinien. Wyprowadzanie zakwasu, miśnienie ciasta, odpowiedni czas rozrostu, naturalny proces garowania, wypiek - to wszystko musi być harmonijnym ciągiem, którego my nie zakłócamy polepszaczami, czy przyspieszaczami. W zamian otrzymujemy nagrodę w postaci chleba, którego każdy bochen jest wyjątkowy.

Zachęcamy, byście skusili się Państwo na spróbowanie niepowtarzalnego smaku zdrowia i natury. To rzecz wyjątkowa, którą pragniemy Państwu upowszednić. Niech nasza codzienna porcja chleba będzie okazją, byśmy za każdym razem mogli się zachwycić smakiem, ale i nasycić prawdziwym jedzeniem z kompletem wartości odżywczych. Cóż jest cenniejszego, niż zdrowie, które w dodatku może smakować jak „niebo w gębie”?

Zapraszamy do naszych sklepów:

Sklep przy piekarni, ul. Armii Krajowej 21
Sklep firmowy, ul. Sportowa 18

[f /piekarniagorzynski](https://www.facebook.com/piekarniagorzynski)



Wiadomości Powiatowe

Nagrodzeni za pomoc bezrobotnym



» Powiatowy Urząd Pracy w Lubinie znalazł się w gronie urzędów wyróżnionych przez Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Wyróżnienie trafiło do Lubina drugi rok z rzędu.



Z okazji Dnia Pracownika Publicznych Służb Zatrudnienia, dyrektor PUP w Lubinie Wioletta Jagielska odebrała z rąk Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wyróżnienie za prowadzenie skutecznych działań aktywizujących osoby bezrobotne w województwie dolnośląskim. Co roku nagradzane są te urzędy, które uplasowały się w czołówce ministerialnego rankingu. Z każdego województwa wybrano pięć placówek, w tym także nasz PUP.

– Nasz rynek jest intensywny, chłonny, bogaty w pracodawców, którzy w bardzo dużym stopniu korzystają z naszych środków przy tworzeniu miejsc pracy, staży czy szkoleń. Cieszymy się, że nasze

działania zostały ocenione jako efektywne, skuteczne, zwłaszcza, że takie wyróżnienie przyznano nam także w ubiegłym roku – mówi Wioletta Jagielska, dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Lubinie.

Sukces PUP dowodzi, że lokalny rynek pracy to nie tylko kopalnia.

– W pewnym sensie KGHM nakręca koniunkturę. Pracownicy zarabiają nieco więcej, więc i więcej wydają, tworzą się tym samym miejsca u innych pracodawców. Panie, które z naszych dotacji otwierają salony fryzjerskie czy kosmetyczne, wiedzą, że znajdują na rynku klientów, że te usługi cały czas mają zbycie – wyjaśnia Jagielska.

Ale taki sukces ma też ciemniejszą stronę.

– Ministerstwo uznając, że potrzeby naszego rynku pracy są mniejsze, przyznało urzędowi mniej pieniędzy na tegoroczną działalność, więc teraz wyzwaniem będzie przetrwać z tymi środkami, które otrzymaliśmy. Ruszyliśmy z programem staży, są to ciekawe stanowiska u ciekawych pracodawców. Kontynuujemy też unijny program dla osób młodych. Jak tylko pojawi się szansa na dodatkowe środki, będziemy o nie wnioskować – zapewnia dyrektor Jagielska.

Ze względu na fakt, iż środki Funduszu Pracy na aktywizację osób bezro-

botnych są o 60% niższe, urząd rozpatrując wnioski i kierując osoby bezrobotne na poszczególne formy wsparcia, będzie kładł szczególny nacisk na efektywność zatrudnienia po ich zakończeniu, w tym w szczególności po stażach oraz szkoleniach zawodowych. Pracodawcy na bieżąco mogą składać wnioski na staże, szkolenia, prace interwencyjne, refundacje wynagrodzeń osób po 50. roku życia. Osoby młode, do 30. roku życia, mogą się ubiegać o przyznanie bonu stażowego, szkoleniowego, na zasiedlenie lub zatrudnieniowego.

KATARZYNA WOŹNIAKOWSKA

Szkolenie dla organizacji pozarządowych

■ Starosta lubiński wraz z Dolnośląskim Punktem Doradczym dla organizacji pozarządowych w Lubinie zaprasza wszystkie organizacje z terenu powiatu lubińskiego na bezpłatne szkolenie z zakresu ochrony danych osobowych w organizacjach pozarządowych.

Szkolenie odbędzie się 6 lutego w godzinach 15-18 w sali 301 Starostwa Powiatowego w Lubinie.

Szkolenie to jest istotne,

ponieważ w maju 2018 r. wchodzi w życie nowe przepisy dotyczące ochrony danych osobowych i wszystkie podmioty działające na rynku są zobowiązane do wprowadzenia tych przepisów w swojej działalności. Dotyczy to również tych organizacji, które prowadzą rejestry beneficjentów.

Na szkoleniu omawiane będą:

- obowiązki administratora danych osobowych
- sposoby opracowania



polityki bezpieczeństwa informacji

- stosowanie nowych przepisów w zakresie ochrony danych osobowych w organizacji pozarządowej

- sankcje związane z nieprawidłowym zbieraniem, ochroną, wykorzystywaniem oraz przetwarzaniem danych osobowych

SOBO

Coraz mniej przestępstw

■ W naszym województwie jest coraz bezpieczniej – wynika z danych policji. Dolnośląscy mundurowi w 2017 r. odnotowali mniej przestępstw społecznie uciążliwych, mniejszą liczbę wypadków drogowych, a co za tym idzie – mniej zabitych i rannych na drogach.

Dolnośląska policja właśnie przedstawiła statystyki, podsumowujące miniony rok w naszym regionie. Odnotowano m.in. o ponad 25 proc. mniej przestępstw rozbójniczych, o 17 proc. mniej kradzieży samochodów, o 13 proc. mniej pobić i bójek, o 12 proc. mniej włamań i uszkodzeń rzeczy, w porównaniu do roku poprzedniego. Łącznie to o prawie 3,7 tys. przestępstw mniej na Dolnym Śląsku. Wzrosła również efektywność w zwalczaniu przestępczości narkotykowej i gospodarczej (odpowiednio o 7 i 4,5 proc. mniej).

Kwestia bezpieczeństwa na ulicach Dolnego Śląska – zdaniem mundurowych – również uległa poprawie. W minionym roku odnotowano o 7 proc. mniej wypadków drogowych – o ponad 3 proc. mniej osób zginęło w wypadkach, o ponad 6 proc. mniej osób zostało rannych. Było też mniej wypadków z udziałem pieszych uczestników ruchu – zginęło o 6 proc. mniej osób i o 11

proc. mniej było osób rannych.

Dolnośląscy policjanci zatrzymali prawie 9 tys. nietrzeźwych kierowców, odnotowano też 110 tys. wykroczeń związanych z przekroczeniem prędkości. Ponad 3,3 tys. kierowców straciło prawo jazdy w związku z przekroczeniem prędkości w terenie zabudowanym.

W porównaniu do roku poprzedniego, poprawiła się także aktywność mieszkańców, w kwestii informowania policjantów o dostrzeżonych wykroczeniach. Ludzie zgłaszali m.in. dzięki wysypiska śmieci, używanie środków odurzających, spożywanie alkoholu czy niewłaściwe parkowanie.

Z pomocą policjantom przyszedł nowoczesny sprzęt, który trafił do ich rąk w 2017 r. Nowoczesne radiowozy dla służb patrolowych i operacyjnych, laserowy sprzęt do pomiaru prędkości czy kamery na mundury usprawniły pracę policji.

KATARZYNA SKOCZYŁAS

Zrób cytologię i nie daj się rakowi.



BADANIA BEZPŁATNE!

Realizacja działań edukacyjnych oraz poprawa dostępności usług medycznych w ramach „Programu profilaktyki raka szyjki macicy” w subregionie legnicko-głogowskim w latach 2017-2019.



Będą tańczyć i pomagać

» Tym razem w klimacie dzieci-kwiatów odbędzie się szósty już bal charytatywny. Każdy, kto chce poćwiczyć, a przy okazji pomóc podopiecznym z Koła Dzieci i Młodzieży Specjalnej Troski w Lubinie, będzie mile widziany na zabawie.

Imprezę zaplanowano na 10 lutego w świetlicy w Oborze. – Będziemy się bawić w stylu hipisowskim. Właśnie rozpoczęliśmy zapisy, to bal adresowany do wszystkich, którzy chcą pomóc dzieciom. Zbieramy środki na ich wakacyjny wyjazd – opowiada organizatorka Jolanta Chmielewska z restauracji „Szyszka Chmielu”.

Koło Dzieci i Młodzieży Specjalnej Troski w Lubinie

nie skupia niepełnosprawnych z naszego terenu. Dzięki zbiórkom takim jak ta, młodzieży zwiedzili Polskę wzdłuż i w szerz, mogli też wyjechać na wakacje za granicę. Byli już w Pradze, Genewie, Rzymie, odwiedzili miasteczka słonecznej Hiszpanii.

Jak mówią działacze koła, taki wyjazd to dla jego podopiecznych coś w rodzaju psychoterapii. Mogą poznawać nowe miejsca, a tym samym

rozwijać swoje funkcje artystyczne, a dzięki pokonanym kilometrom – budować poczucie własnej wartości.

Dodajmy, że podczas balu goście bawić się będą w rytm muzyki zespołu Demo. Zaplanowano też występ Pawła Wenderskiego, dwukrotnego laureata „Szansy na sukces” oraz pokaz tańca flamenco.

Organizatorzy zaplanowali też atrakcyjne licytacje. Jeśli ktoś chciałby przyczynić się do zabawy i wspomóc dzieci należące do koła, powinien zadzwonić do Jolanty Chmielewskiej pod numer 501 674 761.

MARIOLA ANKUTOWICZ

10 LUTEGO 20:00
6 BAL W ŚWIETLICY OKGL W OBORZE
CHARYTATYWNY
 NA RZECZ KOŁA PRZYJACIÓŁ DZIECI I MŁODZIEŻY SPECJALNEJ TROSKI W LUBINIE
DAMRYCH EDWARD - ZESPÓŁ DEMO (OPRAWA MUZYCZNA)
POKAZ TAŃCA FLAMENCO
PAWEŁ WENDERSKI (DWUKROTNY LAUREAT SZANSY NA SUKCES)
 ORAZ WIELE INNYCH NIESPODZIANEK
JOLANTA CHMIELEWSKA (ORGANIZATOR)
 501 67 47 61

Gminny PSZOK teraz w Oborze

■ Od 1 lutego 2018 roku gminny Punkt Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych (PSZOK) działać będzie w Oborze, tuż przy oczyszczalni ścieków. Bardzo łatwo do niego dojechać boczną drogą od ulicy Zaczęse, która prowadzi na cmentarz komunalny w Oborze.

Do tej pory PSZOK dla mieszkańców gminy Lubin prowadzony był na miejskim wysypisku śmieci przy ul. Zielonej w Lubinie, teraz będzie już na gminnych terenach, co da oszczędności finansowe. Specjalne kontenery, do których trafią odpady, są umieszczane tuż przy oczyszczalni ścieków w Oborze. Znajduje się ona ok. 150 metrów na

lewo od zjazdu na cmentarz komunalny.

Przypomnijmy, że do PSZOK mieszkańcy gminy mogą dostarczyć nieodpłatnie odpady, w ramach opłat za gospodarowanie odpadami. Wystarczy okazać dowód osobisty z adresem zamieszkania lub umowę najmu i na miejscu podpisać odpowiednie oświadcze-

nie. Odpady dostarczane są we własnym zakresie, ale wyłącznie pojazdami o dopuszczalnej masie całkowitej do 3,5 tony.

PSZOK w Oborze będzie czynny od poniedziałku do czwartku w godzinach 7.30 do 13.30, w piątki od 14.30 do 19, a w soboty od 7.30 do 13.30.

SR/UG.LUBIN.PL

Wykaz odpadów komunalnych przyjmowanych nieodpłatnie w PSZOK:

- Zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny
- Zużyte baterie i akumulatory
- Meble i inne odpady wielkogabarytowe
- Zużyte opony (z pojazdów do 3,5 tony)
- Odpady ulegające biodegradacji, w tym odpady zielone, gałęzie
- Papier
- Metale
- Tworzywa sztuczne
- Szkło i opakowania ze szkła
- Opakowanie wielomateriałowe
- Chemikalia i przeterminowane leki, w tym termometry rtęciowe
- Opakowania po środkach ochrony roślin z zawartością
- Gruz i inne odpady remontowo-budowlane

Pożar w Krzeczynie Wielkim

■ Poniedziałkowe przedpołudnie mieszkańców Krzeczyna Wielkiego zakłóciły syreny alarmowe. Przyczyną był pożar jednego z budynków. Dzięki szybkiej reakcji sąsiadów udało się uniknąć tragedii.

Pożarem było objęte pomieszczenie, tzw. przybudówka, w której znajdował się piec z zasobnikiem. Jak dowiedzieliśmy się od kapitana Jarosława Motwickiego z lubińskiej straży pożarnej przyczyną tego zdarzenia mogło być zwarcie instalacji elektrycznej bądź zaproszenie ognia.

Na szczęście nikomu nic się nie stało. Zastługę w tym mają mieszkańcy tego wielorodzinnego budynku i ich szybka reakcja. Natychmiast zaalarmowali odpowiednie służby. – Dzięki temu szybko zjawiliśmy się na miejscu i złapaliśmy ogień, zanim wyostał się na sąsiednie pomieszczenia – mówi Jarosław Motwicki.

W ustaleniu przyczyn pożaru pomoże opinia biegłego z zakresu pożarnictwa. **KS**



Zielony listek dla młodych kierowców



Nowe przepisy wejdą w życie 4 czerwca

» Zielony listek na szybko, obowiązkowy kurs doszkalający oraz okres próbny dla młodych kierowców – to tylko niektóre ze zmian, na jakie muszą przygotować się wszyscy zdający na prawo jazdy w 2018 roku.

Nowe przepisy mają zacząć obowiązywać od 4 czerwca. Osoby, które odbiorą prawo jazdy po tym terminie – muszą przygotować się na nowe obostrzenia. Zielony listek na szybko to tylko jedna ze

zmian w zaokrąglonych przepisach. Istotny będzie okres pierwszych osiem miesięcy korzystania z uprawnień.

– W tym czasie kierowca będzie miał indywidualne ograniczenia prędkości: w terenie zabudowanym do 50 km/h, poza obszarem – 80 km/h, na autostradach oraz drogach ekspresowych dwujezdniowych do 100 km/h – mówi Jacek Nowicki, egzaminator nadzorujący w lubińskim oddziale Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Legnicy.

Wprowadzony zostanie też, m.in. dwuletni okres próbny oraz zakaz podejmowania pracy jako kierowca w celach zarobkowych przez osiem miesięcy.

– Dodatkowo, w okresie między czwartym a ósmym miesiącem od momentu zdania egzaminu młodzi kierowcy będą musieli przejść dwa dodatkowe szkolenia. Będzie to szkolenie teoretyczne w WoORD i praktyczne w Ośrodku Doskonalenia Techniki Jazdy. Celem jest zapoznanie młodych kierowców z zagrożeniami występującymi w ruchu drogowym – tłumaczy Jacek Nowicki. – Szkolenie będzie się wiązało z dodatkowymi kosztami – koszt szkolenia teoretycznego w wymiarze dwóch godzin to 100 zł, a szkolenia praktycznego w wymiarze jednej godziny to 200 zł – dodaje egzaminator.

WORD w Legnicy stworzy właśnie taki Ośrodek Doskonalenia Techniki Jazdy na miejscu. – Nowi kierowcy nie będą zatem musieli szukać daleko, w jednym miejscu odbędą szkolenie, a co za tym idzie – zaoszczędzą czas oraz pieniądze na dojazd – opowiada Jacek Nowicki. – Szkolenie praktyczne będzie się odbywało na płytach poślizgowych, gdzie uczestnicy szkolenia będą mogli zapoznać się z trudnymi warunkami na drodze. Ma to za zadanie uświadomić młodym kierowcom, jak ciężkie jest opanowanie pojazdu, np. w momencie przekroczenia prędkości – dodaje.

Co więcej, takie szkolenie, imitujące trudne

warunki jazdy może odbyć każdy kierowca. – Będzie to już komercyjne szkolenie, za które trzeba zapłacić. Na pewno podniesie to umiejętności takiej osoby, np. wiedza jak wychodzić z poślizgu przyda się każdemu kierowcy – mówi egzaminator.

Ośrodki nauki jazdy odnotowały zwiększoną liczbę kursantów. Jeśli ktoś chce jeszcze zdążyć przed wprowadzeniem zmian, musi się spieszyć. – To ostatni dzwonek, by zapisać się na kurs. Ośrodki już powoli nie wyrabiają z obłożeniem godzin – ostrzega Dariusz Grabczyński, instruktor jazdy w Ośrodku Szkolenia Kierowców Szerszeń z Lubina.

– Sądzę, że nowelizacja przepisów to dobra idea. Młodzi kierowcy, mający prawo jazdy około pół roku, przestają mieć tremę i zaczynają nabierać dużej pewności, która jest czasem zgubna – mówi Jacek Nowicki.

– Przede

wszystkim z uwagi na młodzież szalejącą na drogach, powinni wprowadzić tę nowelizację. Niektórzy młodzi ludzie, z którymi jeżdżę, mają skłonność do ciężkiej nogi – dodaje Dariusz Grabczyński.

KATARZYNA SKOCZYŁAS



Jacek Nowicki, egzaminator z lubińskiego oddziału WORD

Fot. Katarzyna Skoczyłas

Wędkarze wracają nad Odrę

■ Porozumienie dolnośląskie reaktywowane! Wędkarze z okręgów legnickiego, wałbrzyskiego i wrocławskiego mogą już łowić niemal w całym województwie bez dodatkowych opłat.

Przypomnijmy, Polski Związek Wędkarski podzielony jest na okręgi, których kształt zmieniał się wraz z kolejnymi reformami podziału administracyjnego. W ich ramach funkcjonują koła PZW, których w naszym powiecie jest 8. Na podstawie jednego statutu działają w kraju 44 okręgi PZW. Cztery z nich: wrocławski, legnicki, jeleniogórski, wałbrzyski w 2009 roku zawarły tzw. porozumienie dolnośląskie, dzięki któremu wędkarze mogli łowić na wodach całego województwa bez płacenia dodatkowych składek. W 2015 r. Wrocław, motywując to wynikiem finansowym, porozumienia z dolnośląskimi okręgami nie przedłużył i za wędkowanie na Odrze czy popularnych zbiornikach jak np. Mietków trzeba było dodatkowo zapłacić 70 zł. To spowodowało, że wielu wędkarzy przeniosło się – przynajmniej na papierze – do innych okręgów.



W tym roku porozumienie przywrócono, choć nie w całości – nie dotyczy okręgu jeleniogórskiego. Na podstawie składki wniesionej w swoim macierzystym okręgu nasi wędkarze znów mogą łowić na wodach okręgów sąsiadujących: wrocławskiego i wałbrzyskiego. Trwają negocjacje z kolejnymi okręgami.

– W końcu się dogadali, to przecież był absurd – cieszą się wędkarze z gmin powiatu lubińskiego, którzy, choć mieszkają tuż nad Odrą, w poprzednich latach musieli dodatkowo płacić za możliwość wędkowania na niej.

Składka członkowska w tym roku wynosi 86 zł. Na ulgę mogą liczyć m.in. dzieci, kobiety i seniorzy. W cenie składki zawarte jest również ubezpieczenie od Następstw Nieszczęśliwych Wypadków, które obejmuje każdego wędkarza od momentu opłaty składek aż do 31 grudnia 2018 roku, także na wypadek zawału i udaru mózgu. Członkowie Honorowi Związku zwolnieni są z tych okręgach z wnoszenia składek.

KATARZYNA WOŹNIAKOWSKA

Przedszkole rekrutuje!

■ Rodzice muszą się spieszyć. Już za kilkanaście rusza rekrutacja do przedszkola, która potrwa tylko tydzień.

Gminne przedszkole w Raszówce ogłosiło nabór maluchów na przyszłoroczny rok szkolny.

Wypełnione wnioski wraz z załącznikami należy składać

w Przedszkolu im. Jana Pawła II w Raszówce lub Oddziale Zamiejscowym w Lubinie ul. Orła 32 od 13 do 19 lutego 2018r.

Wzory dokumentów dostępne na stronie www.przedszkoleraszowka.pl

W razie pytań można dzwonić pod nr. 76 8448192

KW



Fot. PixaBay.com

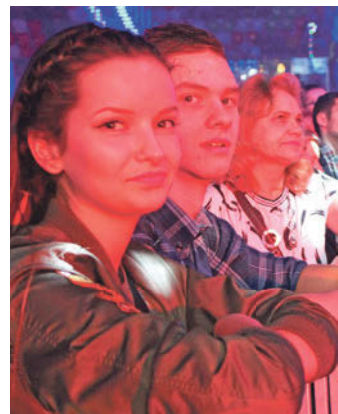
» Widać, że lubinianie lubią disco. Na sobotniej gali w hali widowiskowo-sportowej RCS bawią się tłumy. – Świetna zabawa, jesteśmy tu już kolejny raz – mówią rozśpiewane licealistki Marta i Agnieszka.

Gala Disco w naszym mieście odbyła się już po raz czwarty. – Widać, że mieszkańcy nie tylko Lubina, ale też całego regionu, lubią bawić się przy tej muzyce – komentuje Adam Pisarski, szef Events Factory, które zorganizowało galę. – Organizujemy Galę Disco już po raz czwarty i za każdym razem jest duże zainteresowanie. Sprzedajemy sporo biletów, widać, że ludzie dobrze się bawią – dodaje.

Podczas gali wystąpiło dziesięciu artystów. Niektórzy gościli już wcześniej w Lubinie, innych można usłyszeć i zobaczyć po raz pierwszy, m.in. Power Play, Long & Junior, Mario Bischin, Szula, Piękni i Młodzi czy Masters.

Tradycją gali stały się już akcje charytatywne. Tym razem imprezowicze pomagali dwuletniej Idzie Sielickiej z Polkowic, która urodziła się z wrodzonym zakażeniem wirusem cytomegalii. Wirus ten spustoszył jej układ nerwowy i uszkodził słuch.

MARIOLA ANKUTOWICZ



Lubin kocha disco



Policzyli ptaki

■ Deszcz nie był im straszny – grupa lubinian z parasolkami i aparatami liczyła dziś ptaki w parku Wrocławskim. – Podczas deszczu rzeczywiście ptaki są mniej aktywne, ale cały czas słyszymy jak śpiewają i widzimy jak się przemieszczają – zapewnia Andrzej Łużyński z Centrum Edukacji Przyrodniczej w Lubinie.

To już trzeci raz jak lubińskie zoo przyłącza się do ogólnopolskiej akcji ptakoliceń. – Obserwujemy ptaki, liczymy je, a później takie zestawienie wysyłamy do Ogólnopolskiego Towarzystwa Ochrony Ptaków, gdzie te dane

są zbierane i podsumowywane z całej Polski – tłumaczy przewodnik.

Co jest potrzebne, by móc zaobserwować ptaki? Wystarczy aparat fotograficzny lub lornetka. I oczywiście dobry wzrok. – Ptakoliceń to też





Fot. Mariola Ankutowicz, Anna Trankiewicz

Pawełek pojedzie na rehabilitację



■Lubinianie otworzyli swoje serca i pomogli niepełnosprawnemu Pawłkowi. Podczas koncertu charytatywnego w Klubie Pod Muzami zebrano ponad 7 tys. zł. Dzięki temu chłopiec będzie mógł pojechać na rehabilitację.

– Frekwencja nie była duża, ale wyniki przerosły nasze oczekiwania – podsumowuje Monika Chudak, mama Pawła. – Jestem pod dużym wrażeniem. Udało się zebrać ponad 7 tys. zł, a to oznacza, że wystarczy nam na jeden turnus rehabilitacyjny i jeszcze trochę zostanie – mówi mama chłopca.

Chłopiec urodził się z wieloma chorobami. Lista jego schorzeń jest bardzo długa: Paweł cierpi na wodogłowie, wodonercze, dysplazję oskrzelowo-płucną, mózgową porażenie dziecięce i epilepsję. Mimo ciężkich chorób, jest pogodnym i uśmiechniętym dzieckiem.

Ludzi o dobrym sercu nie trzeba było długo namawiać. Pawłkowi i jego rodzinie z pomocą przyszła grupa „Opiekuńczy rodzice”, która zaangażowała się w organizację koncertu charytatywnego pt. „Dobro łączy”. Na scenie wystąpiły: młodzieżowy chór

Te Deum z Lubina, zespół The Pozyt oraz wokalistka Agnieszka Czarnecka z Braniewa „Aga Śpiewa”, która przejechała przez pół Polski, by zaśpiewać dla Pawła.

Dla każdego niepełnosprawnego dziecka każda forma rehabilitacji jest bardzo istotna. – Koszt turnusu, w zależności od pory roku, wynosi od 5 do nawet 6 tys. zł. To bardzo duża suma pieniędzy. Kiedy Pawełek jeździł częściej – zauważalne były jego postępy. Rehabilitacja obejmuje: naukę chodzenia i siadania, masaż, basen – opowiada mama Pawła.

Obecnie 13-latek jest po ciężkiej operacji zdeformowanej stopy. – Syn ma założony gips na 12 tygodni. Od razu po zdjęciu też nie będziemy mogli jechać. Planuję, że na turnus rehabilitacyjny wybierzemy się w maju – opowiada Monika Chudak.

Koncert połączony był z licytacją przedmiotów przekazanych od darczyńców. Były płyty i zdjęcia z autografem, ale też dużo sportowych gadżetów. Koszulki Zagłębia Lubin z podpisami zawodników, koszulki, szaliki i kubki Arki Gdynia, koszulka siatkarki z podpisami. Za największą sumę poszła piłka nożna z autografami zawodników Zagłębia Lubin – wylicytowano ją za 1000 zł.

KATARZYNA SKOCZYŁAS



Fot. Katarzyna Skoczył

sposób na spędzenie wolnego czasu. Obserwujemy je za pomocą lornetek i aparatów, nie jest to wcale takie trudne. Przechodzimy wyznaczoną trasę i staramy się policzyć wszystkie gatunki, które zaobserwujemy, a jedna osoba wszystko notuje. Na nasze zajęcia przychodzi coraz więcej dzieci i młodzieży, dla nich to też ciekawa lekcja o ptakach – zauważa Andrzej Łużyński.

Podczas takich zajęć udaje się dostrzec ciekawe, nietypowe gatunki,

na przykład dzięcioła zielonego. Pojawia się też zimorodek, czasem czeczotki, duże stada czyży.

Wszystkie wypatrzone 27 stycznia w Lubinie ptaki zostaną spisane i naniesione na elektroniczną kartę obserwacji na stronie Ogólnopolskiego Towarzystwa Ochrony Ptaków. Co roku towarzystwo na podstawie wyników obserwacji z całej Polski przygotowuje zestawienie ptaków najliczniej spotykanych o tej porze w parkach i ogro-

dach. Obserwacje umożliwiają także zauważenie ciekawych zjawisk zachodzących w ptasim świecie. Przez ostatnie osiem lat najliczniej obserwowanym gatunkiem jest krzyżówka, nasza najpopularniejsza kaczka. W zeszłym roku na drugim miejscu w zestawieniu znalazł się gawron, a na trzecim – kawka.

Ptakoliceń w Polsce odbyło się już po raz 14.

MARIOLA ANKUTOWICZ

Fot. Agnieszka Janikowska

Szukają opiekunów!

Mimo, że są grzeczne, łagodne, zadbane, a często nawet rasowe, wygląda na to, że nikt ich nie szuka! Odtowione w regionie psy polecają się więc do adopcji. Wśród nich przesympatyczna, malutka, czarna sunia, która właśnie została mamą, ale zarówno ona, jak i jej dzieci (4 pieski, 1 sunia) na razie są bezdomni (Fot 1, 2). Biały, terrierowaty nieduży piesek, zadbany, z obrożą przeciwpchelną niedługo także może trafić do schroniska! (3). Postawny Rotek byłby ozdo-

bą każdego domu, a tymczasem cierpi w samotności (4). Natomiast do każdego mieszkania, nawet małego, pasowałyby także malutkie, bardzo sympatyczne, spokojne pieski (5, 6). Jest jeszcze młodzianka, roczna Puma, cudem odratowana, ale już wyleczona i wysterylizowana, oraz jej jeszcze młodsza koleżanka o pięknej sierści (7, 8) W sprawie tych i innych zwierząt można dzwonić: 695 031 515.

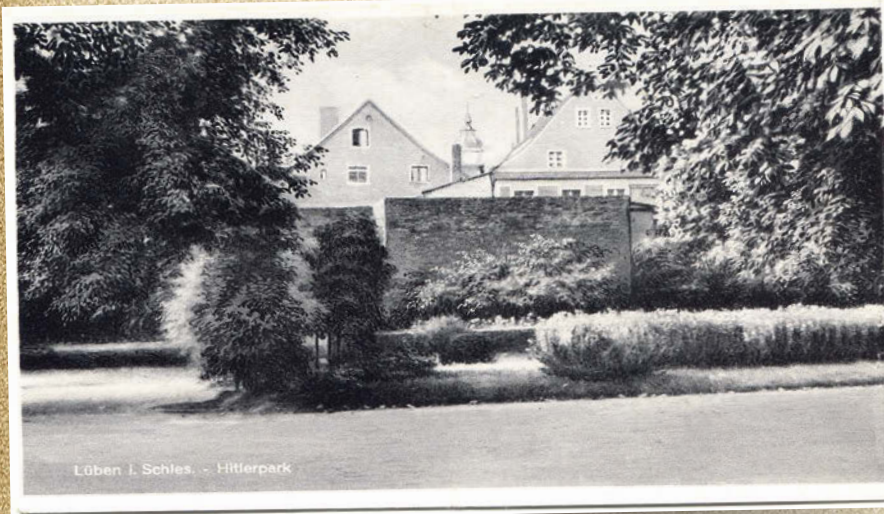
KW



fot. Katarzyna Wozniakowska

! Historyczna Pocztówka (204)

LUBIN – FRAGMENT PARKU PIŁSUDSKIEGO



Fragment obecnego parku Piłsudskiego z widokiem na mury miejskie i zabudowania lubińskiej starówki.

! Legendy i gawędy Ziemi Lubińskiej

Proponujemy naszym Czytelnikom nowy cykl opowieści poświęcony gawędom i legendom związanym z Ziemią Lubińską.

JAK SIWOSZ PRZEWOŹNIKA POUCZYŁ (ŚCINAWA)

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

W dawnych czasach, kiedy to jeszcze nie było mostów na Odrze, podróżnych przez rzekę przewoził łodzią przewoźnik. Często zdzierał jednak ze swoich pasażerów ostatni grosz, dlatego nie cieszył się on najlepszą sławą. W pewien ciepły, letni wieczór, gdy księżyc srebrzył wody rzeki, niespodziewanie ciemne chmury zasnuły całe niebo i nagle zrobiło się zupełnie ciemno. Umilkły spłoszone ptaki, przerwany został hałaśliwy koncert żab i nastała przerażająca cisza... Wtem z przeciwległego brzegu rzeki rozległo się rozpaczliwe wołanie: „Przepraw mnie, przepraw mnie...” Jakież było zdziwienie przewoźnika, kiedy po dotarciu na drugi brzeg, nikogo tam nie zastał.

Następnego wieczoru sytuacja powtórzyła się, znów ktoś jęczał i nawoływał z sąsiedniego brzegu. Przestraszony przewoźnik docierając na drugą stronę, z daleka widział jakąś niewyraźną, przygarbioną postać. Łódź właśnie zbliżała się do brzegu, gdy nagle biała jak mleko mgła szczególnie otuliła pochyloną sylwetkę nieznajomego. Trzciny zaszeleściły niespokojnie, jakiś ptak krzyknął ostrzegawczo. Przewoźnik nie mógł przyjrzeć się pasażerowi, który osłaniał się siwą, obszerną kapotą. Wsiadając mrucał

coś niewyraźnie i cicho pojękiwał. Nie odpowiadał na żadne pytania, tylko pośpiesznie zajął miejsce z tyłu łodzi, która pod jego ciężarem gwałtownie się zakołysała i zanurzyła do poziomu lustra wody. Wiosłujący czuł dziwny niepokój i ogarniał go coraz większy strach, gdyż niespodziewanie przypominał sobie opowiadania o tajemniczym, sprawiedliwym Siwoszu...

Płynęli tak w milczeniu i jakieś niedopowiedzenie wisiało między nimi,

kiedy łódka niespodziewanie zatrzymała się na środku rzeki. Niezwykła, potężna siła blokowała wiosła i mimo, iż mięśnie ramion przewoźnika pękały od wysiłku, pot zalewał mu oczy, wszystkie żyły przeżyły się w cieple, nie udało mu się przemieścić łodzi nawet o centymetr. Wreszcie po wielogodzinnym, zdawało się wieki trwającym morderczym wysiłku, dotarł omdlały do brzegu. Wówczas odgarnął z czoła zlepione kosmyki włosów i spojrzał uspokojony na tył łodzi, okazało się jednak, że nie ma w niej nikogo. Tajemniczy pasażer jakby rozpułnął się w powietrzu!

Po kolacji odwiedził przewoźnika przyjaciel. Do późnej nocy rozprawiali o tym, co wydarzyło się wieczorem. Próbowali w jakiś logiczny sposób wytłumaczyć tę niecodzienną przygodę. W końcu gość ni to stwierdził, ni to zapytał: „Czy ta historia nie jest czasami ostrzeżeniem? Może zbyt dużo pobierasz za przeprawy?” I w tym momencie dobiegło z przeciwległego brzegu wołanie, od którego rozmówcom włosy zjeżyły się na głowach: „Przepraw mnie, przepraw mnie...”

AUTOR TEKSTU: ANTONI MERTA,
RYSOWAŁ: ŚP. ANDRZEJ SIEŃSKI
OPRACOWANIE: HENRYK RUSEWICZ

reklama



ProctoMed

SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE
LECZENIE HEMOROIDÓW,
FALA RADIOWA - PROKTOLODZY
LECZENIE ŻYŁAKÓW
I PAJACZKÓW NÓG - FLEBOLODZY
ul. Konopnickiej 31 B
59-300 Lubin
ul. Zwycięska 14E/4
53-033 Wrocław

Rejestracja: 76-743 99 27

www.proctomed.pl

Wiadomości

Ścinawskie

Przygotowują teren pod strefę i gazowy rurociąg

» Kompletnie uzbrojenie ścinawskiej Strefy Aktywności Gospodarczej, modernizacja drogi dojazdowej do niej oraz budowa gazociągu na przebiegu nieczynnej od wielu lat linii kolejowej, na której w kolejnym etapie powstanie ścieżka rowerowa – to kluczowe inwestycje zaplanowane przez ścinawski samorząd do realizacji w bieżącym roku.

Obecnie trwają prace związane z przygotowaniem terenu pod wyżej wymienione przedsięwzięcia, realizowana jest wycinka drzew i krzewów w obrębie SAG przy ulicy Spacerowej oraz Legnickiej, a także na dawnej trasie kolejowej, na odcinku od Ścinawy do Prochowic.



Fot. Paweł Flunt

– Po dwóch latach uzgodnień, prac projektowych i przygotowywania dokumentów z końcem minionego roku ostatecznie przejęliśmy pas nieruchomości o długości ponad 18 kilometrów. Od blisko trzydziestu lat ta nieczynna linia kolejowa do Legnicy przez Prochowice niszczała, porastała krzakami i drzewami, a tory na niej były regularnie rozkradane – mówi burmistrz Ścinawy Krystian Koszytła. – W piątek, 29 grudnia 2017 roku we Wrocławiu, po wcześniejszej akceptacji Ministerstwa Infrastruktury i Budownictwa podpisałem

umowę notarialną z PKP, na mocy której Gmina Ścinawa stała się użytkownikiem wieczystym tych nieruchomości. Jeszcze w grudniu, poprzedni dysponent linii kolejowej demontował tory, które pozostały na trasie, a od minionego tygodnia, już na nasze zlecenie, w terenie prowadzona jest wycinka – informuje Koszytła.

Przetarg na realizację zadania wygrało konsorcjum, którego liderem jest firma: Usługi Leśne i Ogrodnicze ELITELAS Sp. z o.o. Sp. k. z Durd koło Baranowa San-

domierskiego. Wycinka podzielona jest na dwie części, jedna dotyczy przygotowania terenów pod uzbrojenie strefy gospodarczej – około 17 ha, natomiast druga obejmuje swoim zakresem pas nieruchomości na przebiegu dawnej linii kolejowej od Ścinawy do Prochowic, o długości ponad 18 km, gdzie po wybudowaniu gazociągu powstanie ścieżka rowerowa. Koszt całego zadania łącznie wynosi 777.600 zł, a prace mają zakończyć się do 28 lutego br.

– Zarówno na strefę gospodarczą, drogę dojazdową do niej, jak i na budowę gazociągu posiadamy już pozwolenia na budowę, 7 lutego planuje-



my podpisanie umowy dotyczącej uzbrojenia naszych 17 ha wraz z całą infrastrukturą towarzyszącą, natomiast co do budowy gazociągu chcemy mieć wybranego wykonawcę najpóźniej w marcu, tak, żeby zakończyć ją w drugiej połowie tego roku i zgrać z budową pierwszego etapu sieci dystrybucyjnej w Ścinawie, którą

na wiosnę ma rozpocząć nasz partner, tj. firma G.EN. GAZ ENERGIA Sp. z o.o. z Tarnowa Podgórnego – dodaje burmistrz.

Po zakończeniu prac ziemnych związanych z budową gazociągu, gmina zamierza wzdłuż dawnej trasy kolejowej wybudować ścieżkę rowerową.

ANNA KUBIK

Lasowice: chodnik na remontowanym odcinku gotowy!



Fot. Paweł Flunt

■ Trochę trwało zanim ukończono rozpoczęty jeszcze we wrześniu ubiegłego roku remont fragmentu drogi wojewódzkiej nr 292 w Lasowicach. W trakcie realizacji zadania Dolnośląska Służba Dróg i Kolei we Wrocławiu zmuszona była odstąpić od umowy z pierwszym wykonawcą, który nie wywiązywał się terminu i wyłonić nową firmę, która niedawno zakończyła inwestycję.

– Ten odcinek oraz sąsiadujące gospodarstwa domo-

we były niejednokrotnie zalewane podczas intensyw-

nych opadów deszczu, dlatego na prośbę gminy zainteresowała DSDiK, zarządcą drogi – informuje Przemysław Linda kierownik Referatu Inwestycji i Rozwoju w ścinawskim urzędzie.

W ramach zrealizowanych prac wybudowano nową kanalizację odwod-

nieniową drogi wraz ze studzienkami i kratkami ściekowymi na całym odcinku jezdni z kostki granitowej. We fragmencie tym wykonano także chodnik oraz wjazd na posesję.

– Mieszkańcy wreszcie doczekali się chodnika, który przez kilka miesięcy był rozkopany z uwagi na przeciągające się roboty drogowe – mówi burmistrz Ścinawy Krystian Koszytła. – Cieszę się również, że ostatecznie rozwiązany został problem zalewania drogi i gospodarstw domowych, który powracał jak bumerang po każdych większych opadach – dodaje Koszytła.

Trwająca od kilkunastu lat uciążliwość została zlikwidowana, dzisiaj użytkownicy odwodnionego fragmentu drogi bezpieczniej przejeżdżają jezdnią, a mieszkańcy mogą spacerować po nowym i równym chodniku.

ANNA KUBIK

Jasełka na wesoło

■ Tradycją się stało, że na zakończenie okresu Bożego Narodzenia kabaret Na Jednej Nodze działający przy ścinawskim centrum kultury i prowadzony przez Teresę Kogut wystawia przedstawienie jasełkowe.

W spektaklu nie mogło zabraknąć wątków Adama i Ewy, zagubionych trzech królów, Heroda, świętej rodziny, a w tle odwiecznej walki dobra ze złem pomiędzy aniołami i diabłami. W satyrycznej formie pełnej humoru, nawiązując do aktual-

nych wydarzeń w kraju i na świecie, wystąpili aktorzy amatorzy – mieszkańcy gminy Ścinawa. Zgromadzona widownia gromkimi brawami podziękowała artystom.

– Przyjemnie spędzony czas, a aktorzy jak profesjonalści dostarczyli mi wielu pozytywnych wrażeń, dziękuję za ich trud i za to, że im się w ogóle chce, wielkie brawa dla wszystkich, którzy przygotowali to przedstawienie – komentował po występie burmistrz Krystian Koszytła.

PAWEŁ FLUNT



Fot. Paweł Flunt

WYCIĄG Z OGŁOSZEŃ

WÓJTA GMINY WIŃSKO

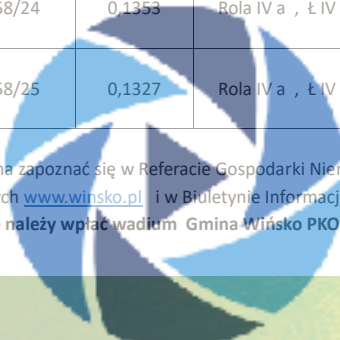
w sprawie : podania do publicznej wiadomości nieruchomości z terenu Gminy Wińsko przeznaczonych do sprzedaży w drodze ustnego przetargu nieograniczonego

Poz.	Nieruchomość położona w obrębie	Księga wieczysta	Nr działki	Pow. w ha	Opis nieruchomości wg danych ewidencji	Przeznaczenie w planie zagospodarowania	Wysokość wadium oraz termin wniesienia	Cena	Termin zapłaty	Dzień i godzina przetargu oraz miejsce
1	Kleszczowice	WR1L/00024537/8	58/1	0,1173	Rola IV b	Brak planu zagospodarowania przestrzennego- została wydana decyzja o warunkach zabudowy	Wadium w wysokości 2000 zł. Do dnia 19.02.2018	16.000	Przed zawarciem aktu notarialnego	22.02.2018r. godz. 11 ⁰⁰ , pokój nr 3 . Urząd Gminy Wińsko.
2	Kleszczowice	WR1L/00024537/8	58/2	0,1500	Rola IV b i	Brak planu zagospodarowania przestrzennego- została wydana decyzja o warunkach zabudowy	Wadium w wysokości 2000 zł. Do dnia 19.02.2018	16.000	Przed zawarciem aktu notarialnego	22.02.2018r. godz. 11 ⁰⁰ , pokój nr 3 . Urząd Gminy Wińsko.
3	Kleszczowice	WR1L/00024537/8	58/3	0,1588	Rola IV b i V oraz Lzr	Brak planu zagospodarowania przestrzennego- została wydana decyzja o warunkach zabudowy	Wadium w wysokości 2000 zł. Do dnia 19.02.2018	16.000	Przed zawarciem aktu notarialnego	22.02.2018r. godz. 11 ⁰⁰ , pokój nr 3 . Urząd Gminy Wińsko.
4	Kleszczowice	WR1L/00024537/8	58/4	0,1176	Rola IV b i V oraz Lzr	Brak planu zagospodarowania przestrzennego- została wydana decyzja o warunkach zabudowy	Wadium w wysokości 2000 zł. Do dnia 19.02.2018	15.000	Przed zawarciem aktu notarialnego	22.02.2018r. godz. 11 ⁰⁰ , pokój nr 3 . Urząd Gminy Wińsko.
5	Kleszczowice	WR1L/00024537/8	58/9	0,1000	Rola V	Brak planu zagospodarowania przestrzennego- została wydana decyzja o warunkach zabudowy	Wadium w wysokości 2000 zł. Do dnia 19.02.2018	14.000	Przed zawarciem aktu notarialnego	22.02.2018r. godz. 11 ⁰⁰ , pokój nr 3 . Urząd Gminy Wińsko.
6	Kleszczowice	WR1L/00024537/8	58/10	0,1551	Rola V	Brak planu zagospodarowania przestrzennego- została wydana decyzja o warunkach zabudowy	Wadium w wysokości 2000 zł. Do dnia 19.02.2018	16.000	Przed zawarciem aktu notarialnego	22.02.2018r. godz. 11 ⁰⁰ , pokój nr 3 . Urząd Gminy Wińsko.
7	Kleszczowice	WR1L/00024537/8	58/17	0,1022	Rola IV a i V	Brak planu zagospodarowania przestrzennego- została wydana decyzja o warunkach zabudowy	Wadium w wysokości 2000 zł. Do dnia 19.02.2018	153000	Przed zawarciem aktu notarialnego	22.02.2018r. godz. 11 ⁰⁰ , pokój nr 3 . Urząd Gminy Wińsko.
8	Kleszczowice	WR1L/00024537/8	58/18	0,1111	Rola IV a	Brak planu zagospodarowania przestrzennego- została wydana decyzja o warunkach zabudowy	Wadium w wysokości 2000 zł. Do dnia 19.02.2018	14.000	Przed zawarciem aktu notarialnego	22.02.2018r. godz. 11 ⁰⁰ , pokój nr 3 . Urząd Gminy Wińsko.
9	Kleszczowice	WR1L/00024537/8	58/21	0,1405	Rola IV a	Brak planu zagospodarowania przestrzennego- została wydana decyzja o warunkach zabudowy	Wadium w wysokości 2000 zł. Do dnia 19.02.2018	19.000	Przed zawarciem aktu notarialnego	22.02.2018r. godz. 11 ⁰⁰ , pokój nr 3 . Urząd Gminy Wińsko.
10	Kleszczowice	WR1L/00024537/8	58/22	0,2320	Rola IV a , ł IV oraz W – ł IV	Brak planu zagospodarowania przestrzennego- została wydana decyzja o warunkach zabudowy	Wadium w wysokości 2000 zł. Do dnia 19.02.2018	21.000	Przed zawarciem aktu notarialnego	22.02.2018r. godz. 11 ⁰⁰ , pokój nr 3 . Urząd Gminy Wińsko.
11	Kleszczowice	WR1L/00024537/8	58/24	0,1353	Rola IV a , ł IV oraz W – ł IV	Brak planu zagospodarowania przestrzennego- została wydana decyzja o warunkach zabudowy	Wadium w wysokości 2000 zł. Do dnia 19.02.2018	18.000	Przed zawarciem aktu notarialnego	22.02.2018r. godz. 11 ⁰⁰ , pokój nr 3 . Urząd Gminy Wińsko.
12	Kleszczowice	WR1L/00024537/8	58/25	0,1327	Rola IV a , ł IV oraz W – ł IV	Brak planu zagospodarowania przestrzennego- została wydana decyzja o warunkach zabudowy	Wadium w wysokości 2000 zł. Do dnia 19.02.2018	16.000	Przed zawarciem aktu notarialnego	22.02.2018r. godz. 11 ⁰⁰ , pokój nr 3 . Urząd Gminy Wińsko.

Z ogłoszeniem na sprzedaż nieruchomości można zapoznać się w Referacie Gospodarki Nieruchomościami i Ochrony Środowiska w Urzędzie Gminy Wińsko . Szczegółowe informacje można uzyskać w pokoju nr 3a , tel. 71 38-04-229.

Ogłoszenia podaje się są na stronach internetowych www.winsko.pl i w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Wińsko www.lub.winsko.pl oraz na tablicach ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy i miejscowościach oraz w Kurierze Gmin.

Nr konta na które należy wpłacić wadium Gmina Wińsko PKO BP 07 1020 5226 0000 6602 0527 6458 - dowód wpłaty wadium należy przedłożyć komisji w dniu przetargu



Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

CENTRUM KULTURY
MUZA

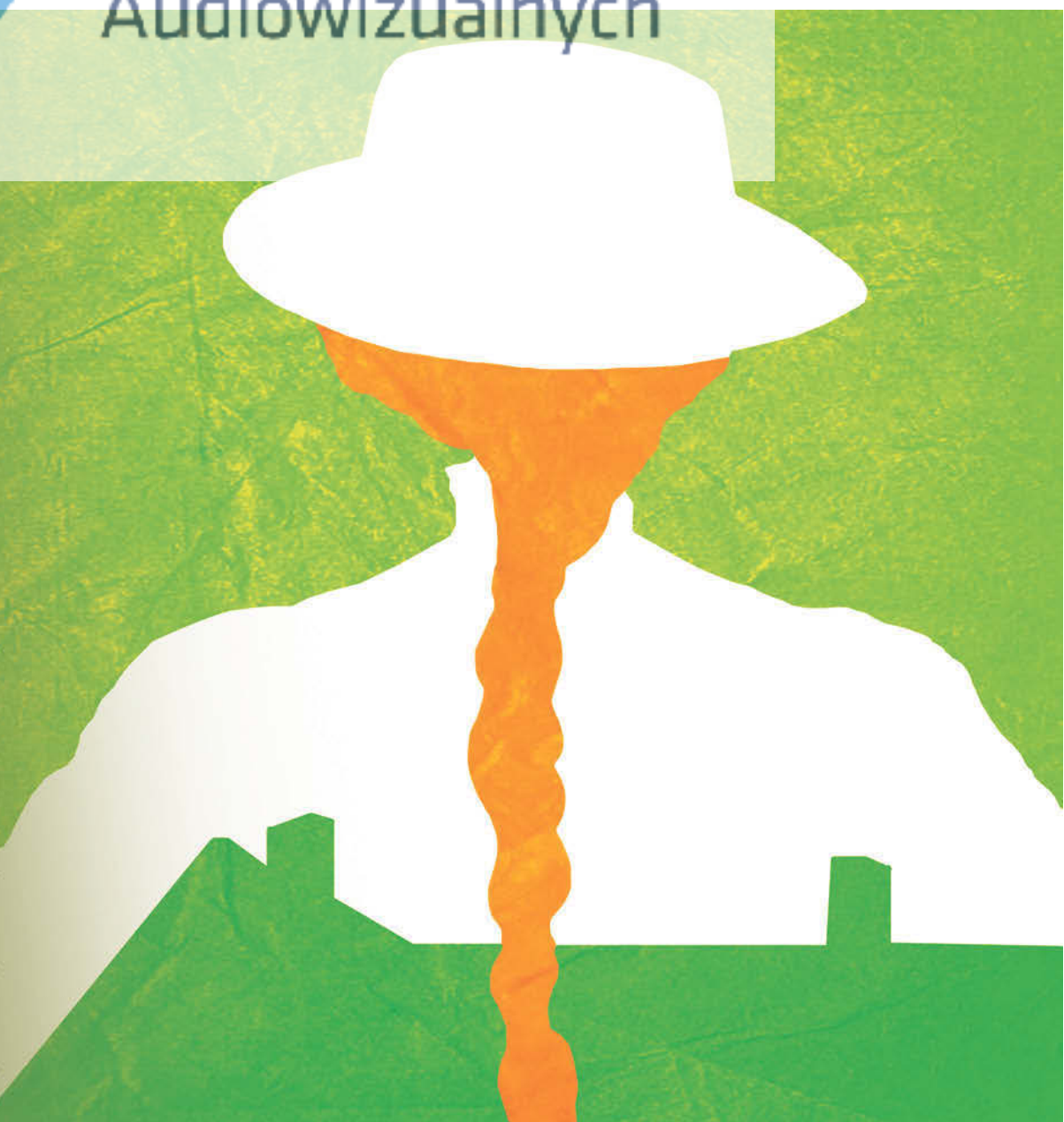
ANIA
Z ZIELONEGO WZGÓRZA

TEATR IM. CYPRIANA KAMIŁA NORWIDA
W JELENIEJ GÓRZE

4 LUTEGO
GODZ. 17:00

BILETY: 25 ZŁ DZIECI / 30 ZŁ DOROŚLI

REZERWACJA BILETÓW:
TEL. 76 746 22 66 W GODZ. 14:00 - 20:00 ORAZ NA WWW.CKMUZA.EU



Sezon zimowy w pełni

» Zakończyło się zgrupowanie MKS Cuprum Lubin w Zakopanem, na którym przebywali juniorzy i młodzicy przygotowujący się do Mistrzostw Polski oraz najmłodsi adepci tyżwiarstwa szybkiego członkowie szkółki tyżwiarskiej MKS Cuprum Lubin.

Zgrupowanie zakończyło się dla najmłodszej grupy startem w Ogólnopolskich Zawodach Dzieci, gdzie wszyscy znacznie poprawili swoje życiowe rekordy. Do wyróżniających się zawodników należeli Alicja Bartosiewicz III miejsce w wieloboju, Dominika



Halbryt V m, Patrycja Skrobak VII m oraz Adrian Pawlik X m.

Po zakończeniu zgrupowania juniorzy wyjechali do Sanoka gdzie w dniach 2-4

lutego odbędą się Mistrzostwa Polski juniorów i juniorów młodszych. Wraz z nimi

udało się czworo najlepszych młodzików przygotowujących się do Mistrzostw Pol-

ski, które odbędą się w Tomaszowie Mazowieckim 10-11.02.2018.

Tymczasem podczas rozgrywanego Pucharu Świata Neoseniorów w Innsbrucku, przygotowująca się do startu w zbliżających się Igrzyskach Olimpijskich w Pjongczang zawodniczka MKS Cuprum Lubin Kaja Ziomek trzykrotnie stawała na podium. Na swoim koronnym dystansie 500 metrów zajęła pierwsze miejsce, natomiast na 1000 metrów uplasowała się na trzecim miejscu tuż za Andżeliką Wójcik również wychowanką MKS Cuprum Lubin, a reprezentującą obecnie AZS Katowice. Ponadto Kaja i Andżelika wraz z Igą Wojtasik (UKS Viking Elbląg) zajęły pierwsze miejsce w sprincie drużynowym.

ŁUKASZ LEMANIK

Udane ferie z tenisem stołowym

■ Drużyna tenisa stołowego TS Zagłębie Lubin podczas ferii zimowych zaproponowała najmłodszym mieszkańcom naszego miasta wspólną sportową rywalizację w Szkole Podstawowej nr 14. Już podczas Grand Prix naszego miasta przekonaaliśmy się, że sport ten cieszy się wielkim zainteresowaniem. Podobnie było podczas ferii zimowych.

Dzieci miały okazję poćwiczyć swoją technikę z robotem treningowym, rozegrać miniturniej i uczestniczyć w krótkim treningu prowadzonym przez trenera Sławomira Słowińskiego. Niektórzy rodzice nie mogli

bezcennie wysiedzieć na trybunach i spróbowali swoich sił przy stole ping-pongowym grając ze swoimi pociechami, a na zakończenie wszyscy otrzymali posiłek regeneracyjny.

MARIUSZ BABICZ



Spora frekwencja podczas zajęć potwierdziła, iż tenis stołowy jest bardzo popularny w Lubinie



Fot. TS Zagłębie Lubin



TSZagłębieLubin



regionalna.pl



POWIAT LUBIŃSKI





KIEDY
WYWOZ



ODPADY
LUBIN

AKTUALNY HARMONOGRAM ODBIORU ODPADÓW KOMUNALNYCH W TWOIM TELEFONIE!
ZOBACZ JAKIE TO PROSTE.



Darmowa aplikacja KIEDY WYWOZ do pobrania:



Dowiedz się więcej:

WWW.ODPADY.LUBIN.PL

Audiowizualnych

NOWE MIESZKANIA

www.blockpol.pl

BLOCKPOL®
developer Sp z o.o.

NIŻSZE CENY !!!



OSTATNI DOSTĘPNY
LOKAL USŁUGOWY
2 POZIOMOWY, 150 M²
- Inwestycja Zielony Zaulek

biuro sprzedaży w Lubinie: ul. Kościuszki 5, tel. 519 184 959

siedziba firmy: 53-020 Wrocław, ul. Krzycka 90D

Łukasz Kubot w kadrze

■ Poznałszy składy na tenisowy mecz Słowenia – Polska w ramach Pucharu Davisa. W kadrze biało-czerwonych znalazł się pochodzący z Lubina zawodnik, Łukasz Kubot.

Spotkanie zostanie rozegrane w ramach I rundy Grupy II Strefy Euroafrykańskiej, w mogącej pomieścić ponad 2 tys. widzów hali sportowej „Lukna” w Mariborze.

Zwycięska drużyna zmierzy się w II rundzie z wygranym z meczu Turcja-Zimbabwe (7-8 kwietnia). Z kolei pokonana ekipa powalczy o pozostanie w Grupie II Strefy Euroafrykańskiej z przegranym z meczu Turcja-Zimbabwe (7-8 kwietnia).

Tymczasem Łukasz Kubot i Marcelo Melo na ćwierćfinale debła zakończyli swoją przygodę z wielkoszlemowym Australian Open 2018. Polsko-brazylijska para przegrała z Japończykiem Benem McLachlanem i Niemcem Janem-Lennardem Struffem.

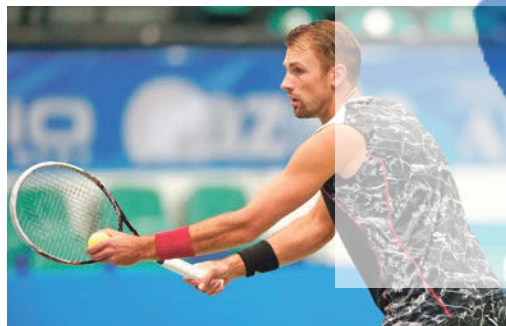
Kubot i Melo przegrali po niezwykle zaciętym meczu 4:6, 7:6(4), 6:7(5) i zakończyli występ w Australian Open 2018 na ćwierćfinale.

ŁUKASZ LEMANIK

Słowenia – Polska, Hala Sportowa „Lukna”, Maribor (Słowenia), kort twardy w hali

Skład Słowenii: Aljaz Bedene, Blaž Kavcic, Blaž Rola, Nik Razborsek, Tom Kočevar-Desman; kapitan Miha Mlakar.

Skład Polski: Kamil Majchrzak, Hubert Hurkacz, Michał Przysiężny, Łukasz Kubot, Marcin Matkowski; kapitan Radosław Szymanik.



Fot. Paweł Andrzejewicz

Lubinianki jadą na olimpiadę

» To historyczna chwila! Dwie panczenistki z Lubina znalazły się w reprezentacji Polski na Zimowe Igrzyska Olimpijskie, które odbędą się w Pjongczangu! W Korei Południowej zobaczymy Natalię Czerwonką z MKS Zagłębie Lubin i Kają Ziomek z MKS Cuprum Lubin!

Lubin na najważniejszej imprezie sportowej będzie miał dwie reprezentantki! Natalia Czerwonka i Kaja Ziomek brały udział we wszystkich zawodach z cyklu kwalifikacji do Igrzysk Olimpijskich. Lubinianki rywalizowały kolejno w holenderskim Heerenveen, kanadyjskim Calgary amerykańskim Salt Lake City oraz niemieckim Erfurcie.

Teraz reprezentować będą Polskę na igrzyskach olimpijskich – Jesteśmy niezmiernie szczęśliwi z tego wielkiego sukcesu. Lubin będzie miał aż dwie olimpijki, za które mocno będziemy trzymać kciuki. Lubinianie panczenistki zasłużyły na wyjazd do Korei Południowej ciężką pracą i determinacją. Wierzę, że o łyżwiarstwie szybkim będzie głośno – mówi Marian Węgrzynowski, prezes

MKS Cuprum Lubin – Nasza dyscyplina sportu staje się coraz bardziej popularna w naszym mieście, co widać podczas zajęć na lodowisku czy naszej szkoły. Tym bardziej przydałby nam się tor kryty, podobny do tego jaki jest w Tomaszowie Mazowieckim – dodaje Marian Węgrzynowski.

Łyżwiarstwo szybko w Lubinie po raz kolejny będzie miało swoje reprezentantki na Zimowych Igrzyskach Olimpijskich.

W 1984 w Sarajewie nasze miasto i kraj reprezentowała Liliana Morawiec. Natalia Czerwonka wystąpiła podczas IO w Vancouver (2010) i Soczi (2014), gdzie z drużyną sięgnęła po srebrny medal. Dla Kai Ziomek będą to pierwsze igrzyska.

Zawodniczka MKS Cuprum Lubin skończyła jednak dopiero wiek juniora.

XXIII Zimowe Igrzyska Olimpijskie odbędą się w południowokoreańskim Pjongczangu w dniach 9 – 25 lutego 2018 roku. Panczenistki rywalizować będą na dystansach: 500, 1000, 1500, 3000 metrów oraz drużynowo.

MISZ



Fot. Archiwum Natalii Czerwonki

reklama

Pizzeria Pompea

czynne codziennie od 11⁰⁰ do 23⁰⁰

Organizujemy imprezy okolicznościowe: komunie, stypy, chrzty, wesela, barbórki, imprezy firmowe, szkolenia i inne

Lubin ul. Osiedlowa 4



76 842 70 92

10

pizza

GRATIS!
na dowóz



Sokoły zwyciężają w mityngu

■ W Zielonej Górze odbył się halowy mityng lekkoatletyczny, w którym kolejny udany start odnotowali zawodnicy „Sokoła” Lubin. W swoich konkurencjach zwycięstwo odnieśli podopieczni trenera Mariusza Knull.

Szymon Data w skoku w dal z rekordem życiowym 6,20 oraz Nikola Tarnowska w biegu na 60 metrów z wynikiem 7,94. Udział w zawodach wzięli również pod-

opieczni trenera Andrzeja Szczupaka: Piotr Jankowicz w biegu na 60 metrów przez płotki (9,51) oraz Joanna Zoła w skoku wzwyż (130).

MARIUSZ BABICZ



Lubińskie Sokoły ponownie były rekordzistami

Fot. Sokoł Lubin



Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

Reklamówka foliowa rozkłada się od 100 do 400 lat...
PAMIĘTAJ! Na zakupy zabieraj własną torbę wielokrotnego użytku!



**ZNISZCZONE, ZUŻYTE TORBY FOLIOWE NALEŻY WYRZUCAĆ
DO ŻÓŁTEGO POJEMNIKA LUB WORKA.**

Miedziowe pokazały KLASĘ!



Wielka radość miedziowych

» Kiedy naprzeciw siebie stają ekipy Metraco Zagłębia i Pogoni, emocji możemy być pewni. W pierwszej rundzie w Szczecinie miedziowe wygrały po karnych, tym razem emocje były równie wielkie, ale zakończyło się zwycięstwem w regulaminowym czasie gry. Lubinianki pokazały prawdziwą klasę i udowodniły, że pomimo dwóch ostatnich przegranych o żadnym kryzysie mówić nie może. Metraco Zagłębie Lubin pokonało Pogoń Szczecin 31:28 (15:16).

Dwie udane interwencje Moniki Malickiewicz w niespełna dwie minuty i bramki Małgorzaty Buklarewicz oraz Kingi Grzyb – tak zaczął się mecz dla miedziowych. Szczecinianki szybko jednak wróciły do gry i trafiły trzy razy z rzędu, wychodząc na pierwsze prowadzenie w szóstej minucie. Dwie minuty później, po bramce Patrycji Nogi Pogoń wygrała 6:4. Choć kilka chwil później mieliśmy remis po 7, to szczecinianki znowu odskoczyły na dwie bramki. Dobra gra w obronie, połączona ze skutecznymi kontrami sprawiła, że podopieczne Bożeny Karkut

odrobiły straty i w dwudziestej minucie wyszły na prowadzenie 11:10. Niestety później znowu do głosu doszły przyjemne, które przełamały barierę dwóch bramek różnicy. Trzy minuty przed przerwą na tablicy wyników było 12:15, ale zryw miedziowych w samej kociołce pozwolił

Karolina Semeniuk została MVP meczu

Metraco Zagłębie Lubin – SPR Pogoń Szczecin 31:28 (15:16)

MVP meczu: Karolina Semeniuk (Metraco Zagłębie)

Metraco Zagłębie: Malickiewicz, Wąż – Bilik, Grzyb 8, Semeniuk 6, Trawczyńska, Buklarewicz 4, Rosińska, Górna 3, Piechnik, Belmas 1, Jochymek 1, Wojtas 3, Pielesz 4, Milojević 1.

Pogoń: Wawrzynkowska, Krupa – Bancilon 2, Noga 4, Cebula 5, Urbańska, Marcikova 1, Janas 1, Koprowska, Nosek 2, Zawistowska 1, Kochaniak 3, Gadżina 4, Senderkiewicz, Błażewicz 5.

PGNiG Superliga K 2017/2018

Lp.	Drużyna	M	W	ZPK	PPK	P	B	Pkt.
1.	Perla Lubin	14	13	0	0	1	448-287	39
2.	Metraco Zagłębie Lubin	15	11	1	0	3	454-350	35
3.	KRAM Start Elbląg	15	11	1	0	3	434-376	35
4.	Energia AZS Koszalin	15	10	0	2	3	412-364	32
5.	Vistal Gdynia	13	10	0	0	3	354-308	30
6.	SPR Pogoń Szczecin	14	7	1	1	5	380-362	24
7.	KPR Kobierzyce	15	6	0	0	9	374-384	18
8.	MKS Piotrcovia Piotrków Trybunalski	15	6	0	0	9	408-433	18
9.	KPR Jelenia Góra	15	3	1	0	11	357-454	11
10.	KPR Ruch Chorzów	14	3	0	1	10	376-441	10
11.	Korona Kielce	14	2	0	0	12	355-437	6
12.	UKS Kościerzyna	15	1	0	0	14	362-518	3

Wygrało doświadczenie

■ MMTS pokonał na własnym parkiecie Zagłębie Lubin w 19. serii PGNiG Superligi piłkarzy ręcznych. Gospodarze prowadzili od początku do końca spotkania, wygrywając ostatecznie 33:29 (16:14).

W piątej minucie było 4:1 dla MMTS-u. Po kwadransie kwidzynie wygrywali 8:4, ale do końca pierwszej połowy lubinianie podjęli rękawice i zmniejszyli straty. Pięć minut przed końcem pierwszej połowy miedziowi przegrywali tyl-



MMTS Kwidzyn wygrał po raz drugi z Zagłębiem

ko jedną bramką, do przerwy dwoma trafieniami.

Dobra końcówka pierwszej połowy pozwalała mieć nadzieję na korzystny wynik i przełamanie złej passy meczów z Kwidzynem (sześć porażek z rzędu). Niestety i po przerwie z lepszym efektem na parkiet weszli gospodarze. Nie minęło dziesięć minut, a przewaga kwidzynie wzrosła do pięciu trafień. To ustawiło dalsze losy spotkania, bo doświadczeni gospodarze już do końca kontrolowali wynik, prowadząc różnicą 4-5 bramek.

ŁUKASZ LEMANIK

MMTS Kwidzyn – MKS Zagłębie Lubin 33:29 (16:14)

MMTS: Dudek, Szczecina – Kryński 6, Krieger 5, Nogowski 5, Potoczny 5, Pilirowski 4, Peret 3, Janikowski 2, Przytuła 1, Rosiak 1, Grzenkowicz, Ossowski.

Zagłębie: Małecki, Skrzyniarz – Moryto 9, Pawlaczyk 6, Pietruszko 3, Bondzior 2, Dawydzik 2, Mrozowicz 2, Czuwara 1, Kuźdeba 1, Mollino 1, Przysiek 1, Dudkowski, Szymylik, Stankiewicz.

PGNiG Superliga M 2017/2018

Lp.	Drużyna	Gr	M	W	ZPK	PPK	P	B	Pkt.
1.	Vive Tauron Kielce	GR	20	20	0	0	0	751-467	70
2.	Orlen Wisła Płock	PO	19	17	1	0	1	608-423	62
3.	Azoty-Puławy	PO	19	15	1	1	2	576-474	57
4.	Górniki Zabrze	GR	15	13	0	0	2	451-390	45
5.	MMTS Kwidzyn	GR	19	12	0	0	7	508-535	43
6.	Chrobry Głogów	GR	18	10	0	0	8	484-504	35
7.	Gwardia Opole	PO	18	8	1	2	7	467-495	33
8.	MKS Kalisz	PO	19	8	0	0	11	468-520	28
9.	Stal Mielec	PO	19	7	1	0	11	558-603	26
10.	Piotrkowianin Piotrków Trybunalski	PO	19	7	0	2	10	515-545	26
11.	Wybrzeże Gdańsk	PO	19	7	0	1	11	491-522	25
12.	Zagłębie Lubin	GR	18	5	2	0	11	525-556	23
13.	Pogoń Szczecin	PO	18	3	1	2	12	446-505	15
14.	KPR Legionowo	GR	19	2	2	1	14	456-541	12
15.	Mieble Wójcik Elbląg	GR	19	3	0	0	16	427-529	11
16.	Spójnia Gdynia	GR	18	2	0	0	16	472-594	7

Mecz rezerw na remis



Lubinianie w pierwszym meczu kontrolnym zaprezentowali się z dobrej strony

» W pierwszym meczu kontrolnym podczas zimowego okresu przygotowawczego rezerwy KGHM Zagłębia Lubin zremisowały z rezerwami Lecha Poznań 1:1. Jedyne goła dla lubinian zdobył Marcin Gołębiowski.

Zarówno KGHM Zagłębie jak i Lech to z całą pewnością dwie czołowe akademie piłkarskie w Polsce, dlatego nie może dziwić fakt, że przerwę w rozgrywkach wykorzystują na rozgrywanie między sobą meczów kontrolnych. Tak też było w sobotę na lubińskich

obiekcie. Co ciekawe, na ławce trenerskiej gości zasiadał Marek Bajor, który w przeszłości pracował jako trener pierwszego zespołu Zagłębia, a obecnie jest asystentem Ivan Djurdjevicia. Osoby, które dotarły na boisko, by zobaczyć spotkanie dwóch zespołów rezerw, z całą pewnością nie

mogli czuć się zawiedzeni, ponieważ obie drużyny zaprezentowały się bardzo dobrze. Co prawda w wielu przypadkach brakowało jeszcze dokładności, ale na tym etapie przygotowań może być to zrozumiałe. Ostatecznie w spotkaniu zobaczyliśmy dwie bramki. Dla gospodarzy trafił Marcin Gołębiowski, zaś dla gości Arkadiusz Kaczmarek.

– Cieszę się z rywalą, z jakim przyszło nam grać, ale myślę, że pracowaliśmy przez ostatnie dwa tygodnie nad pewnymi aspek-

tami i dzisiaj głównie pod tym względem oceniamy mecz. Zrobimy sobie analizę i zobaczymy, co wyszło z tej naszej pracy nad grą obronną, a co jeszcze należy poprawić – mówił po meczu Piotr Jacek, trener rezerw KGHM Zagłębia Lubin.

ADAM MICHALIK

KGHM Zagłębie II Lubin
– Lech II Poznań 1:1 (0:0)

Bramki: Marcin Gołębiowski – Arkadiusz Kaczmarek

Dobry sprawdzian siatkarskich młodzików

■ W ramach przygotowań do półfinałów Ligi Młodzików, pierwszy zespół Cuprum Lubin rozegrał towarzyski turniej w Górze. Ekipa Daniela Dłużniakiewicza mierzyła się z zespołami takimi jak: Pogoń Góra, Koral Wrocław oraz starych dobrych znajomych z młodszego młodzika Cuprum Lubin.

Ekipa miedziowych zdominowała turniej wygrywając wszystkie mecze bez straty seta oraz realizując bardzo dobrze założenia przedmeczowe. Drugi zespół młodzików, prowadzony przez Kamila Jazę również wypadł w turnie-



Pierwszy zespół młodzików Cuprum Lubin spisał się wzorowo

ju bardzo korzystnie, pokonując drużyny z Wrocławia i Góry. – Pozostaje dopracować kilka detali i będziemy gotowi do rywalizacji o finał Ligi Młodzików. Za turniej w Górze naszym zawodniczkom należą się brawa dla chłopców! Dobra robota! – puentuje Daniel Dłużniakiewicz, szkoleniowiec młodzików Cuprum I Lubin.

MARIUSZ BABICZ

Wyniki spotkań:

Cuprum I Lubin – Pogoń Góra 2:0
Cuprum II Lubin – Pogoń Góra 2:0
Cuprum I Lubin – Koral Wrocław 2:0
Cuprum II Lubin – Koral Wrocław 2:0
Cuprum I Lubin – Cuprum II Lubin 2:0

Golla i Michalski na celowniku Zagłębia

■ Wojciech Golla znajduje się w orbicie zainteresowań KGHM Zagłębia. 26-letni obrońca jest aktualnie zawodnikiem holenderskiego NEC Nijmegen, jednak przez lubiński klub jest traktowany jako jedna z alternatyw po odejściu Jarosława Jacha.

Dotychczas w kontekście gry w KGHM Zagłębiu mówiło się Sewerynie Michalskim, który aktualnie występuje w Chrobrym Głogów. Informację tę potwierdził nawet w jednym z wywiadów prezes klubu Robert Sadowski. – Rozmawiałem o tym temacie z dyrektorem Chrobrego Głogów Zbyszkim Prejsem, ale to głównie medialne doniesienie. Obserwowaliśmy go w zeszłym roku, ale lista środkowych obrońców Zagłębia, co do pozyskania w tym roku kalendarzowym, jest dużo dłuższa niż osoba Seweryna – podkreślał sternik lubińskiego klubu.

Jak udało nam się dowiedzieć, władze KGHM Zagłębia w ostatnim czasie kontaktowały się także z agentem Wojciecha Golli, który kilka lat temu jako gracz Pogoni Szczecin wyjechał do Holandii, by kontynuować swoją karierę w NEC Nijmegen. Od momentu przyścia do klubu był podstawowym zawodnikiem, który przez dwa lata występował w Eredivisie. W poprzednim sezonie NEC musiało przełknąć gorzką pigułkę i spadło na drugi szczebel rozgrywkowy w Holandii.

Temat pozyskania przez lubinian Wojciecha Golli był już rozważany latem, jednak ostatecznie nie doszło do zmian barw klubowych jednokrotnego reprezentanta Polski. Zimowe okienko transferowe może być ostatnim, w którym Holendrzy mogliby otrzymać jakiegokolwiek pieniądze za byłego zawodnika Pogoni, bo po sezonie kończy mu się kontrakt z klubem z Nijmegen.

ADAM MICHALIK



Seweryn Michalski jest jedną z opcji na zastąpienie Jarosława Jacha

Fot. Paweł Andrzejewicz